

2220 ¹⁷⁹²
2012 *Lat*

**Stosunków kulturalnych
i naukowych między Polską
i Królestwem Maroka**

KINO - MUZYKA

WYSTAWA SZTUKI

KONFERENCJE - DYSKUSJE

Sous le Haut Patronage de Sa Majesté Le Roi Mohammed VI

Comité d'organisation :

Ministre de la Culture du Royaume du Maroc, Mohamed Amine Sbihi
Ambassade de la République de Pologne à Rabat
Ambassade du Royaume du Maroc à Varsovie
Bibliothèque Nationale de la République de Pologne
Bibliothèque Polonaise à Paris
Galerie d'Art Tindouf à Tanger et à Marrakech
Galerie Dar d'Art à Tanger
Galerie Artingis à Tanger
Fondation A. Cherkaoui à Tanger
M. Abid Ziadi
M. Bogdan Szczesiak
M. Stefan Truszczyński
Telewizja Polska - TVP
Gazeta Paryska

Partenaires officiels :



Conseil de la communauté marocaine à l'étranger



Office National Marocain du Tourisme

Ponad dwa wieki temu, w 1791 r., do Maroka przybył polski arystokrata, inżynier, poseł, pisarz, ale nade wszystko podróżnik - Jan Potocki.

Owoce jego dwumiesięcznej wyprawy po Maroku stał się dziennik pod tytułem „Podróże do Cesarstwa Marokańskiego w roku 1791” wydany w Warszawie w 1792 r. Jest to dokument historyczny o doniosłym znaczeniu, opisujący marokański dwór w czasach panowania sułtana z dynastii Alawitów, Moulay Jazida, napotkanych ludzi, pejzaże, odwiedzone miasta i przeżywane wrażenia.

Na początku ubiegłego wieku inni polscy podróżnicy również przemierzali Maroko, zafascynowani jego kulturą i przyrodą, pozostawiając po sobie liczne opisy i opracowania. Chcąc uhonorować te dwieście dwadzieścia lat stosunków kulturalnych, Jego Ekscelencja Witold Spirydowicz, Ambasador RP w Rabacie, przedstawił wspaniały pomysł zorganizowania wystawy prac malarskich znanych artystów, polskich i marokańskich, jako hołd dla niezwykłego Ahmeda Cherkaoui, który dzięki studiom w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w latach 1960-1961 stał się prekursorem nowoczesnego malarstwa w Maroku. Inni artyści poszli w jego ślady, zafascynowani Polską o wielkich tradycjach kulturowych, która od wieków przyciągała artystów, malarzy, rzeźbiarzy i architektów.

Mówi się, że malarstwo jest trochę jak podróżowanie.

Odkryjmy zatem, poprzez dzieła artystów z bliska i daleka, piękno sztuki bez granic. Jest to doskonały sposób na uczczenie przyjaznych i serdecznych stosunków między Polską i Marokiem.

Il y a plus de deux siècles, en 1791, arrivait au Maroc un aristocrate polonais, Jan Potocki, ingénieur, député, écrivain mais surtout grand voyageur.

Des deux mois passés à parcourir le Maroc, Jan Potocki fera un récit de voyages « voyage dans l'empire du Maroc en 1791 » publié à Varsovie en 1792. Document historique d'une grande valeur, sur la cour du Maroc sous le règne du souverain alaouite Moulay Yazid, sur les populations rencontrées, sur les paysages et villes visitées, sur les émotions ressenties.

D'autres voyageurs polonais ont, par la suite, au début du siècle dernier, sillonné le Maroc, attirés par sa culture et ses espaces, laissant nombre d'écrits et d'études.

En commémoration de ces deux cent vingt années de relations culturelles, Son Excellence Witold Spirydowicz, ambassadeur de Pologne à Rabat, a eu la très belle idée d'organiser une exposition de peintres renommés, polonais et marocains, autour d'un hommage à feu Ahmed Cherkaoui qui, par son travail à Varsovie en 1960-1961, à l'Académie des Beaux Arts, fut le précurseur de la peinture moderne au Maroc.

D'autres artistes suivront, attirés par cette Pologne de grande tradition culturelle qui a, depuis des siècles, accueilli artistes, peintres, sculpteurs et architectes.

La peinture, c'est un peu comme les voyages, dit-on.

Alors découvrons, à travers des artistes d'ici et de là bas, la beauté d'un art sans frontière.

Une belle manière de célébrer les relations amicales et chaleureuses entre la Pologne et le Maroc.

MOHAMMED Amine SBIHI
Ministre de la Culture



Przygotowując pod koniec lat osiemdziesiątych wystawę w Paryżu na temat historii emigracji we Francji odkryłem, jak dawna i istotna była emigracja polska. Migracja rozpoczęła się już w XIX wieku – z tego co pamiętam, Polacy nazywają ją „Wielką Emigracją”. Jej sztandarową postacią jest polski poeta i patriota, Adam Mickiewicz. Emigracja nabrała szczególnego tempa po Pierwszej Wojnie Światowej. Janine Ponty, czujna i skrupulatna historyk tejże emigracji, pozwoliła mi odkryć niezwykłą historię gazety polonijnej „Narodowiec”, wydawanej w mieście Lens. Powstała w 1909 r. w Niemczech redakcja periodyku o tej samej nazwie przeniosła się w 1924 r. do Francji, gdzie działała aż do 1989 r. Gazeta przetrwała dziesięciolecie, towarzysząc Polakom, którzy osiedlali się we Francji i pomagając zachować im w pamięci wspomnienia i ślady ojczyzny ich przodków. Do dzisiejszego dnia założyciel gazety, Michał Kwiatkowski, i jego syn, który po śmierci ojca kontynuował jego dzieło, według mnie zaliczają się do grona tych wzorcowych postaci spośród milionów imigrantów, wszelkich narodowości, którzy pewnego dnia wyruszyli na obczyznę i potrafili tam stworzyć własny, twórczy świat, a nie tylko miejsce daremnej tęsknoty. Podobnie jak tych kilku emigrantów i podróżników, polskich i marokańskich, którzy odważyli się wyruszyć, by poznać się nawzajem i którym ta właśnie wystawa składa hołd. Pisząc te słowa mam w pamięci innego Marokańczyka z Polski, który odszedł przedwcześnie, filmowca Drissa Karima. Zmarł w Paryżu, ale Polskę, gdzie studiował, darzył ogromnym sentymentem.

Travaillant à Paris à la fin des années 1980 à la préparation d'une exposition sur l'histoire de l'immigration en France, je découvris et l'ancienneté et l'importance de l'émigration polonaise. Une dynamique migratoire qui s'enclenche dès le XIXème siècle - c'est autant que je me rappelle ce que les Polonais appellent la grande émigration - et dont le poète et patriote Adam Mickiewicz est la figure emblématique. Janine Ponty, historienne alerte et sourcilleuse de l'histoire de cette migration me fit alors découvrir l'extraordinaire aventure du journal Narodowiec, édité dans la ville minière de Lens à destination des immigrés polonais. Créé d'abord en Allemagne en 1909, il est transféré en France en 1924 et ne s'arrête qu'en 1989. Le quotidien avait traversé les décennies, accompagnant le long enracinement des Polonais en France tout en gardant vivaces la mémoire et les traces de la terre de leurs ancêtres. Aujourd'hui encore, le fondateur de ce journal, M. Kwiatowski et son fils, qui a repris le flambeau après le décès de son père, restent à mes yeux parmi des figures exemplaires de ces millions et millions de migrants, toutes nationalités confondues, qui sont partis un jour ou l'autre, vers les terres d'exil et qui ont su en faire un lieu de création, et non de vaine nostalgie. Comme ces quelques migrants et voyageurs, polonais et marocains, qui ont osé le départ et la découverte de l'autre, et que cette manifestation honore. Et je pense en écrivant ces mots à un autre Marocain de Pologne, trop tôt disparu, le cinéaste Driss Karim. Décédé à Paris, il avait pour la Pologne, où il avait étudié, une passion intarissable.

Driss ElYazami

Président du Conseil de la communauté marocaine à l'étranger

„Na początku było słowo”. W pewien letni dzień 2011 roku spotkaliśmy się w piątkę przy kolacji w Rabacie: nasz gość z Tangeru, polski malarz i rzeźbiarz światowej sławy p. Tomek Kawiak, nasi przyjaciele z Polski : adwokat Joanna Karniol i jej mąż aktor i specjalista od marketingu politycznego Bogdan Szczesiak, moja żona Marta (służbowo Konsul RP) i ja.

Zaczęliśmy dyskutować o wydanym dokładnie 220 lat temu pamiętniku z podróży do Maroka polskiego uczonego, pisarza i wynalazcy Jana hrabiego Potockiego. Dziwił się jak bardzo aktualny jest „Voyage dans l’Empire du Maroc” w swoich opisach pejzażu, przyrody czy typów ludzkich. W toku dalszej rozmowy zainteresowała nas też historia wzajemnych polsko-marokańskich fascynacji trwających już ponad dwa wieki. I tak powstał pomysł wystawy o związkach między sztuką Polski i Królestwa Maroka, krajów wydawałoby się tak odległych a jednocześnie tak bliskich. O tej bliskości mogłem się przekonać w czasie wizyty kurtuazyjnej u ówczesnego Ministra Spraw Zagranicznych Maroka Pana Taieba Fassi Fihriego. Gdy szedłem korytarzami Ministerstwa, oglądałem portrety marokańskich posłów z XV wieku do dworów Paryża i Londynu. Postacie te, do złudzenia przypominały tak bliskie mi wizerunki Sarmatów z epoki Baroku w ich kontuszach z szablami u pasa.

Ruszajmy zatem w podróż przez krainę sztuki razem z hrabią Potockim, aby odkryć to co nas łączy, to co nas różni i to co nas wzajemnie zachwyca. A jeśli zachwyca, powinno zbliżać.

“Au début fut la parole”. Un jour d’été de 2011, nous nous sommes rencontrés tous les cinq autour d’un dîner à Rabat : notre invité de Tanger, le peintre et sculpteur polonais mondialement connu Tomek Kawiak, nos amis de Pologne : l’avocate Joanna Karniol et son mari, acteur et spécialiste en marketing politique, Bogdan Szczesiak, ma femme Marta (officiellement Consul de Pologne) et moi-même.

Nous avons discuté du journal de voyage au Maroc, voyage effectué il y exactement 220 ans par le comte Jan Potocki, scientifique, écrivain et inventeur polonais. Nous étions étonnés de l’actualité des descriptions des paysages, de la nature et des types humains qu’il a développées dans son ouvrage “Voyage dans l’Empire du Maroc”. Au fil de la discussion, nous nous sommes intéressés à l’histoire des fascinations mutuelles entre le Maroc et la Pologne qui existaient depuis plus de deux siècles. Ainsi est née l’idée d’organiser une exposition sur les liens entre l’art de la Pologne et celui du Royaume du Maroc, deux pays, pourrait-on dire, si éloignés et si proches en même temps. J’ai été témoin de cette proximité lors de ma visite de courtoisie à l’ancien Ministre des Affaires étrangères du Maroc, Monsieur Taieb Fassi Fihri. En longeant les couloirs du Ministère qui mènent à son bureau, j’ai pu voir les portraits des députés marocains du XV^e siècle à la cour de Paris et à celle de Londres. Ces silhouettes m’ont rappelé les visages familiers des Sarmates polonais de l’époque baroque, vêtus de leurs robes (Kon-touch) et portant une épée à la ceinture.

Je vous invite donc à effectuer un voyage à travers le pays de l’art avec le comte Potocki, pour découvrir ce qui nous unit, ce qui nous sépare et ce qui nous émerveille mutuellement. Et ce qui émerveille, devrait rapprocher.

Witold Spirydowicz,
Ambassadeur



Polska i Maroko, historia pewnej przyjaźni

W tym roku Maroko i Polska obchodzą 53 rocznicę nawiązania stosunków dyplomatycznych i 220 lat relacji kulturalnych i naukowych. Od 1959 roku relacje pomiędzy Warszawą i Rabatem stale się rozwijały. Zostały też podpisane liczne porozumienia i umowy pomiędzy oboma państwami w wielu dziedzinach - politycznej, ekonomicznej, prawnej, turystycznej oraz kulturalnej.

Maroko zawsze fascynowało Polaków. Olśnieni jego bogatą i różnorodną kulturą, zachwycali się pięknem tutejszej przyrody i gościnnością jego mieszkańców. Dla niektórych Maroko było tylko miejscem chwilowego pobytu, dla innych natomiast stało się drugą ojczyzną.

Pierwszym Polakiem, który stanął na marokańskiej ziemi i opublikował relację ze swojej podróży był hrabia Jan Potocki. Ten pochodzący z wielkiej rodziny magnackiej (syn Stanisława Potockiego i Anny Teresy Ossolińskiej) pisarz i podróżnik, przebywał w Maroku od 2 lipca do 7 września 1791 roku. Zapis swoich marokańskich wrażeń opublikował w Warszawie (1792) w książce pod tytułem „Podróże do Cesarstwa Marokańskiego (1791)”. Praca ta jest uznawana za pierwszą monografię na temat geografii i obyczajów tego kraju.

Od końca I Wojny Światowej do lat 50' ubiegłego wieku Polacy licznie przyjeżdżali do Maroka. Przybywali głównie z Francji i osiedlali się w Casablance. Ta fala emigracji składała się w znacznej mierze z robotników i pracowników portowych, ale także z przedsiębiorców, kupców i przedstawicieli wolnych zawodów, a również żołnierzy i poszukiwaczy przygód. Między innymi we francuskiej Legii Cudzoziemskiej w Maroku służył kuzyn wielkiego pisarza polskiego Jarosława Iwaszkiewicza – Jerzy Iwaszkiewicz.

Od lat 60' do końca lat 90' do Maroka przybywali natomiast polscy lekarze, inżynierowie, naukowcy, aby współpracować z administracją i rządem Maroka i wspierać swoją wiedzą, zdolnościami odrodzone suwerenne Państwo.

Obecnie pozostało w Maroku kilku przedstawicieli starej emigracji. Większość obywateli polskich mieszkających aktualnie w Maroku pozostaje w związkach małżeńskich z obywatelami marokańskimi. Znaczna część z nich poznała się na studiach w Polsce, a następnie tutaj się osiedliła. Absolwenci polskich uczelni na równi ze swoimi polskimi partnerami uosabiają historię pewnej przyjaźni, która trwa już od 220 lat.



Pologne - Maroc : histoire d'une amitié

Le Maroc et la Pologne fêtent cette année le 53^e anniversaire de leurs relations diplomatiques et 220 ans de relations culturelles et scientifiques. Depuis 1959, les échanges entre Varsovie et Rabat n'ont cessé de se développer. Plusieurs accords et partenariats lient les deux pays dans différents domaines : politique, économique, judiciaire, touristique, culturel ...

Le Maroc a toujours fasciné les Polonais. Eblouis par sa culture, ils ont découvert la beauté de ses paysages et l'hospitalité de ses habitants. Pour certains, le Maroc n'était qu'un lieu de passage alors que pour d'autres il est devenu une deuxième patrie.

Jean Potocki est le premier Polonais qui a mis les pieds sur le sol marocain et a publié le récit de son voyage. Grand seigneur issu de la noble famille Potocki, fils de Stanisław Potocki et de Anna Teresa Ossolińska, il a séjourné au Maroc du 2 juillet au 7 septembre 1791. C'est suite à ce voyage qu'il a publié, à Varsovie en 1792, un ouvrage intitulé "Voyage dans l'empire du Maroc en l'an 1791", et cela en langue française. En effet, Potocki est l'un des premiers écrivains voyageurs de l'ère moderne. Ses voyages lui ont permis d'entreprendre également des études historiques, linguistiques et ethnographiques intensives. Son livre sur le Maroc est considéré comme le premier document mono-géographique sur ce pays.

Les Polonais étaient très présents au Maroc depuis la fin de la Première Guerre mondiale jusque dans les années 1950. La majorité d'entre eux venaient de France et s'installaient au Maroc, essentiellement à Casablanca, pour y vivre. Cette vague d'immigration était composée d'ouvriers et de dockers, mais aussi d'entrepreneurs et de représentants des professions libérales.

A partir des années 1960 jusqu'en 1990, de nombreux spécialistes, médecins, enseignants, ingénieurs et scientifiques sont successivement venus au Maroc pour coopérer avec le gouvernement et l'administration marocaine et soutenir le jeune pays souverain avec leur savoir et leurs compétences.

De nos jours, il reste au Maroc quelques représentants de l'ancienne émigration, mais la majorité des ressortissants polonais résidants actuellement au Maroc sont des couples mixtes avec leurs enfants. La plupart d'entre eux se sont connus en tant qu'étudiants en Pologne et sont venus s'installer au Maroc. Les anciens étudiants des universités polonaises, au même titre que leurs partenaires polonais, incarnent cette amitié qui dure déjà depuis 220 ans.



Artysci polscy w Maroku
الفنانون البولونيون في المغرب
Artistes polonais au Maroc





VOYAGE
DANS L'EMPIRE
DE
MAROC

Fait en l'année 1791.

SUIVI
DU VOYAGE

DE HAFEZ,
RECIT ORIENTAL,
PAR JEAN POTOCKI.



A VARSOVIE.

Chez P. DUFOUR, Conf: Aul: de S. Majesté,
Son Imprimeur ordinaire.

M. DCC. XCII.

Więc jednak zaczynam prowadzić dziennik podróży! Nie miałem zamiaru go pisać, ale ulegam nieodpartej potrzebie, którą odczuwają wszyscy podróżnicy. Już w starożytności zauważono, że nie zachwyca nas najpiękniejszy nawet zakątek świata, kiedy nie mamy przy sobie nikogo, komu by można powiedzieć: Spójrz, co za piękna okolica! Jeżeli kiedykolwiek ogłoszę ten dziennik, będzie to dowodziło, że i ja uległem takiej właśnie potrzebie. Jestem zresztą pierwszym cudzoziemcem, który przybywa do tego kraju po prostu jako podróżnik, i sądzę, że przynajmniej z tej przyczyny opis mojej podróży może okazać się zajmujący.

2 lipca 1791. Tetuan



hrabia **JAN POTOCKI**

1761 - 1815

Historyk, archeolog, pisarz tworzący w języku francuskim.

220 LAT JEGO PODRÓŻY DO MAROKA

Urodzony 8 III 1761 w Pikowie na Podolu w rodzinie arystokratycznej.

Kształcił się w Szwajcarii i we Francji, służył w armii cesarskiej w Austrii i na Węgrzech. W późniejszych latach odbywał liczne podróże: do Turcji i Egiptu (1784), Holandii (1787), Hiszpanii i Maroka (1791), Dolnej Saksonii (1794), na Kaukaz (1797-1798). W latach 1805-1806 towarzyszył rosyjskiej misji dyplomatycznej do Chin jako kierownik grupy uczonych; wyprawa dotarła jednak tylko do Urgi (Mongolia).

Prowadził badania nad dziejami pierwotnej Słowiańszczyzny, ogłosił wiele prac na temat źródeł historycznych.

W 1788 był posłem na Sejm wielki, założył Drukarnię Wolną z której wychodził tygodnik relacjonujący debaty sejmowe.

W roku 1792 dla sceny dworskiej w Łańcucie napisał *Recueil des Parades* (tłumaczenie polskie *Parady* - 1958):

ogłosił relacje z podróży: *Voyage en Turquie et en Égypte* - 1788 (przekład polski Juliana Ursyna Niemcewicza pt. *Podróż do Turek i Egiptu* - 1789); *Voyage dans l'Empire de Maroc* - 1792; *Voyage dans les steppes d'Astrakhan et du Caucase* - 1829.

Członek Towarzystwa Przyjaciół Nauk, członek honorowy petersburskiej akademii Nauk.

2 XII 1815 w Uładówce koło Winnicy odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu w usta, używszy jako kuli srebrnej gałki od cukiernicy, którą systematycznie wypłowywał codziennie przez lata.

W wielu krajach znana jest szeroko jego powieść historyczno-fantastyczna "Rękopis znaleziony w Saragossie".



Jan Nepomucen Potocki, Jean Potocki en français, né à Pików le 8 mars 1761 et mort à Uładówka le 2 décembre 1815, est un savant et écrivain polonais de langue française.

Ce grand seigneur polonais, issu de la noble famille Potocki, est le fils de Stanisław Potocki et de Anna Teresa Ossolińska. Il a reçu une instruction de qualité à Genève et à Lausanne. Il a servi à deux reprises dans l'armée polonaise, en tant que capitaine d'ingénieurs et sur une galère en tant que chevalier novice de l'Ordre de Malte. Probablement franc-maçon, il éprouvait un vif intérêt pour l'occultisme. Il a épousé en 1798 sa cousine Constance Potocka, fille du comte Stanislas-Félix Potocki.

Se piquant de politique dans son pays (il a été élu député à la Diète et il a été ministre de l'Éducation), sa richesse lui a permis de beaucoup voyager : en France où palpait la révolution, en Italie, en Sicile, à Malte, aux Pays-Bas, en Allemagne, en Angleterre, en Russie, en Turquie, en Espagne, en Sibérie, dans les déserts d'Égypte, en Tunisie et au Maroc, où il s'est mêlé aux intrigues politiques, a fréquenté les sociétés secrètes et a contribué à la naissance de l'ethnologie. Il s'est même rendu jusqu'en Mongolie ... Potocki a été, en fait, l'un des premiers écrivains voyageurs de l'ère moderne, avec les comptes rendus expressifs de plusieurs de ses voyages, au cours desquels il avait entrepris également des études historiques, linguistiques et ethnographiques intensives.

En 1790, Potocki a acquis une grande célébrité en étant la première personne à monter dans une montgolfière en Pologne, lorsqu'il s'est élevé au-dessus de Varsovie avec l'aéronaute Jean-Pierre Blanchard. Potocki est à l'origine de la première presse libre à Varsovie en 1788 et, quatre ans plus tard, du premier Salon de lecture gratuit de la ville.

Malade, affaibli et probablement dépressif, Potocki s'est finalement suicidé. Selon une tradition partiellement légendaire, il se serait tiré dans la tête une balle sculptée dans la boule d'un sucrier en argent, qu'il avait fait bénir par le chapelain de son domaine.

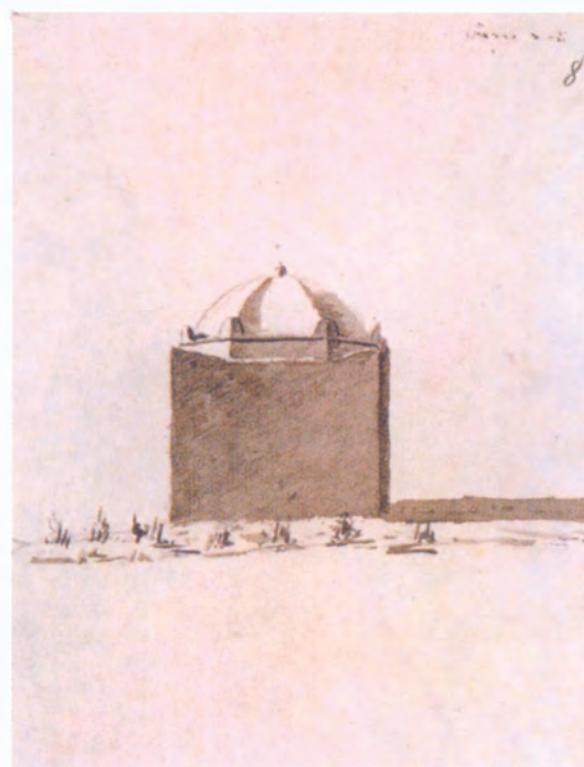
Le comte Jan Potocki est arrivé en 1791 au Maroc. Il y a réalisé quantité de dessins de plantes, de sites d'architecture, et bien-sûr d'habitants. Il y a séjourné pendant près de deux mois, du 2 juillet au 7 septembre ; et voilà ce qu'il a écrit dans son journal :

“Le dessin permet au voyageur, comme c'était souvent le cas, de réfléchir, non seulement sur la manière dont il va présenter les choses, mais aussi sur ce que pense le sujet à propos de l'objet, car c'est en fait le lieu où l'essence de cette relation apparaît. Le dessin est également le résultat d'une action entreprise à chaque fois dans des circonstances différentes : et dans ce cas on est à un pas du récit”.

Le dessin est éternel. Ce geste, premier acte de création, est un formidable outil de compréhension de l'œuvre. Mais le dessin n'est pas spectaculaire. C'est le chemin pour aller vers tout le reste.

Hrabia Jan Potocki, podróżnik wyzbyty
uprzedzeń, wszędzie
robi notatki i rysuje.

W 1791 roku w Maroku
szkicuje mieszkańców, rośliny
i niewielki grobowiec.







ADAM STYKA

1890 - 1959

Adam Styka (ur. 7 kwietnia 1890, zm. 23 września 1959) - polski malarz, syn malarza Jana Styki.

Malarz orientalista, w latach 1908-1912 studiował w paryskiej École des Beaux-Arts. Ukończył szkołę wojskową w Fontainebleau i służył w armii francuskiej podczas I wojny światowej. Był odznaczony Krzyżem Zasługi (*Ordre national du Mérite*) i otrzymał obywatelstwo francuskie. Dzięki pomocy rządu francuskiego podróżował po Afryce północnej, gdzie zainteresował się tematyką orientalną. Malował również sceny z amerykańskiego Dzikiego Zachodu, a pod koniec życia obrazy o tematyce religijnej.

Był autorem m.in. obrazów *Impresja egipska z piramidami* i *Chrystus król* (1944), który spłonął 14 stycznia 2007.

Adam Styka, né le 7 avril 1890, décédé le 23 septembre 1959, est un peintre polonais, fils du peintre Jan Styka.

Peintre orientaliste, il a étudié à l'école des Beaux-Arts de Paris dans les années 1908-1912. Elève de l'académie militaire de Fontainebleau, il a ensuite servi dans l'armée française pendant la Première Guerre mondiale. Décoré de l'Ordre national du Mérite, il a obtenu la nationalité française. Grâce à l'aide du gouvernement français, il a voyagé à travers l'Afrique du Nord où il s'est intéressé à tout ce qui était oriental. Il a peint également des scènes du Far-West américain, et vers la fin de sa vie des scènes religieuses.

Il est, entre autres, l'auteur de tableaux tels que "Impression égyptienne avec les pyramides" et "Le Christ roi" (1944), qui a brûlé le 14 janvier 2007.



Collection de la Galerie B. Temli, Tanger-Marrakech



L'Idylle, Huile sur toile 65 x 81 cm - présenté à la vente en 2009 par CMOOA



Mère et enfants au bord de l'eau, Huile sur toile 74 x 92 cm - présenté à la vente en 2009 par CMOOA





TOMEK KAWIAK

1943

TOMEK jest artystą podróżnikiem. Od 1971 r. przemierza świat w poszukiwaniu swojej pracowni.

Artysta podróżnik, były hipis, który pisze, rysuje, rzeźbi, kładzie cegły, tworzy nomadzkie wzory. Jest graficznym „Brick-Troterem” tworzącym swoje dzienniki podróży.

„Moją pracownią jest cały świat...” ponieważ trzeba podróżować, żeby stworzyć miejsce spotkania między Sztuką a Życiem.

Twórca-wynalazca rzeźby nazywanej „ubraniową”, wykorzystujący „Jeansy” i powiększenia „Kieszeni”, wykonane z patynowanego brązu, przedstawiające symbole naszej epoki.

Od 1997 r. realizuje swój projekt „Długiej Drogi Jeansu” wymyślony najpierw w Chinach i pokazywany następnie w innych krajach.

Wystawia na całym świecie: ponad 100 wystaw indywidualnych w galeriach i muzeach, jego dzieła znajdują się w licznych kolekcjach publicznych i prywatnych w Europie, Stanach Zjednoczonych, Ameryce Łacińskiej, Japonii, Chinach, Korei, Australii i Maroku.

W Afryce tworzył w takich krajach jak Burkina Faso, Wybrzeże Kości Słoniowej, na Madagaskarze, Egipcie i Kenii.

Od 2006 r. mieszka i tworzy w Maroku, gdzie wykonał rzeźbę z brązu wysoką na 6 metrów, w kształcie arabskiej litery „T”, jak Tanger.

W 2011 r. realizuje instalacje z cegieł i postaci w Sali Becketta Instytutu Francuskiego w Tangerze.

W 2006 r. otrzymuje w Polsce order Gloria Artis i w 2011 r. odznaczenie Kawalera Sztuki i Literatury we Francji.

TOMEK est un artiste voyageur. Depuis 1971, il parcourt le monde à la recherche de son atelier.

Un artiste voyageur, ex-hippie, qui écrit, dessine, sculpte, pose des briques, crée des designs nomades. Il est un “Brick-Trotter” graphique avec ses carnets de voyages.

“J’ai la terre entière pour atelier ... car il faut partir pour créer des points de rencontre entre l’Art et la Vie”.

Créateur-inventeur de la sculpture dite “vestimentaire” utilisant le “Jeans” et les agrandissements des “poches”, réalisées en bronze patiné, qui représente les symboles de notre époque.

Depuis 1997, il réalise son projet de la “Longue Marche du Jean” conçu initialement en Chine et présenté par la suite dans plusieurs autres pays.

Il propose dans le monde entier plus de cent expositions individuelles dans les galeries et les musées, et figure dans de nombreuses collections publiques et privées en Europe, aux États-Unis, en Amérique Latine, au Japon, en Chine, en Corée, en Australie, et au Maroc.

En Afrique, il a travaillé dans des pays comme le Burkina Faso, la Côte d’Ivoire, Madagascar, l’Égypte et le Kenya.

Depuis 2006, il vit et travaille au Maroc où il a réalisé une sculpture en bronze de 6 mètres de hauteur, un “ط” comme Tanger.

En 2011, il a réalisé une création de briques et de personnages, à la Salle Beckett de l’Institut français de Tanger.

En 2006, il a reçu en Pologne la décoration Gloria Artis et en France en 2011, la décoration de Chevalier des Arts et des Lettres.

Email: tomkawiak@hotmail.fr
www.tomekkawiak.com



2008 - "L'œil de Fatima", diamètre de 1 m, toile-bois-lumières
Hommage à A. Cherkaoui





BOGDAN KORCZOWSKI

1954

Bogdan Korczowski urodził się 29 września 1954 roku w Krakowie. W latach 80-tych osiedlił się w Paryżu, gdzie mieszka do dzisiaj. Tam otrzymał dyplom Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Za swoją działalność artystyczną został wyróżniony w 1986 roku nagrodą Rady Regionu Ile-de-France w Paryżu. W 1988 otrzymał stypendium Fundacji Pollock-Krasner w Nowym Jorku, gdzie wielokrotnie przebywał i wystawiał w latach 1986-1995.

W czerwcu 1989 roku odbyła się duża wystawa "Korczowski/ Malarstwo" w warszawskiej Galerii Zachęta. Ta wystawa była świadectwem, że mimo swojego debiutu jako performer oraz ogólnej tendencji sztuki współczesnej do eksperymentowania z nowymi technikami, Bogdan Korczowski pozostaje od początku wierny najbardziej tradycyjnej materii - malarstwu olejnemu. Instytut Polski w Paryżu zorganizował w 1998 roku retrospektywną wystawę artysty.

W 2004 roku Bogdan Korczowski brał udział dwiema wystawami w Sezonie Polskim we Francji "Nova Polska" organizowanym przez Instytut Adama Mickiewicza.

Od 2005 roku Korczowski współpracuje z Galerią Alex Schlesinger w Zürichu (Szwajcaria).

W marcu 2011 Muzeum Paul Delouvier w Evry pod Paryżem przedstawiło jego nową wystawę "Orbium Coelestrum".

Jeden z krytyków pisząc o malarstwie Korczowskiego nazywa je "prawdziwym chromatycznym pijaństwem". Jego nastrojowe, twórcze barwy, ich ekspresywność i dynamizm sprawiają, iż abstrakcyjny koloryzm artysty nabiera wymiaru emocjonalnego. Niektóre z jego obrazów, dzięki ciekawym zestawieniom barw i wrażeniu przestrzenności, jakie wywołują, stwarzają uczucie bezpośredniego kontaktu z naturą. Korczowski tworzy własny świat, w którym różne kultury i ich tradycje mieszają się z żywiołami naturalnymi: ogniem, wodą, ziemią i niebem.

Więcej informacji na www.korczowski.com

Bogdan Korczowski est né le 29 septembre 1954 à Cracovie. Il s'est installé dans les années 1980 à Paris, où il vit toujours. Il y a obtenu le diplôme de l'Ecole Nationale Supérieure des Beaux-Arts. En 1986, on lui décerne le prix du Conseil régional d'Ile-de-France, à Paris, pour son activité artistique. En 1988, une bourse de la Fondation Pollock-Krasner lui permet de séjourner à de nombreuses reprises à New York et d'y exposer dans les années 1986-1995.

En juin 1989, une grande exposition "Korczowski/Peinture" a été organisée dans la Galerie d'Art "Zacheta" de Varsovie. Cette exposition a été la preuve que bien qu'ayant débuté en tant qu'artiste de performance et malgré la tendance générale de l'art moderne à expérimenter de nouvelles matières, Bogdan Korczowski restait fidèle depuis le début à la matière la plus traditionnelle – la peinture à l'huile. En 1998, l'Institut Polonais de Paris a organisé une exposition rétrospective de l'artiste.

En 2004, il a pris part, avec deux expositions, à la Saison Polonaise en France "Nova Polska" organisée par l'Institut d'Adam Mickiewicz.

Depuis 2005, il collabore avec la Galerie Alex Schlesinger de Zürich, en Suisse.

En mars 2011, le musée Paul Delouvrier à Evry, près de Paris, a présenté une nouvelle exposition de B. Korczowski, "Orbium Coelestium".

En parlant de la peinture de Korczowski, un critique a évoqué "une véritable ivresse chromatique", en référence à la dimension émotionnelle créée par l'expressivité et le dynamisme des couleurs. Certains de ses tableaux, grâce à une savante association de couleurs et à la sensation d'espace qu'ils organisent, donnent l'impression d'être en contact direct avec la nature. Korczowski donne vie à son propre monde, où différentes cultures et traditions se mêlent aux éléments naturels : le feu, l'eau, la terre et le ciel.

Plus d'informations sur www.korczowski.com

Email: korczowski@yahoo.fr
www.korczowski.com



1999 - "Sahara" 130 x 160 cm, Huile sur toile
Hommage à A. Cherkaoui





ROMAN ARTYMOWSKI

1919-1993

Urodzony we Lwowie w 1919 r. Zmarł 3 lutego 1993 r.

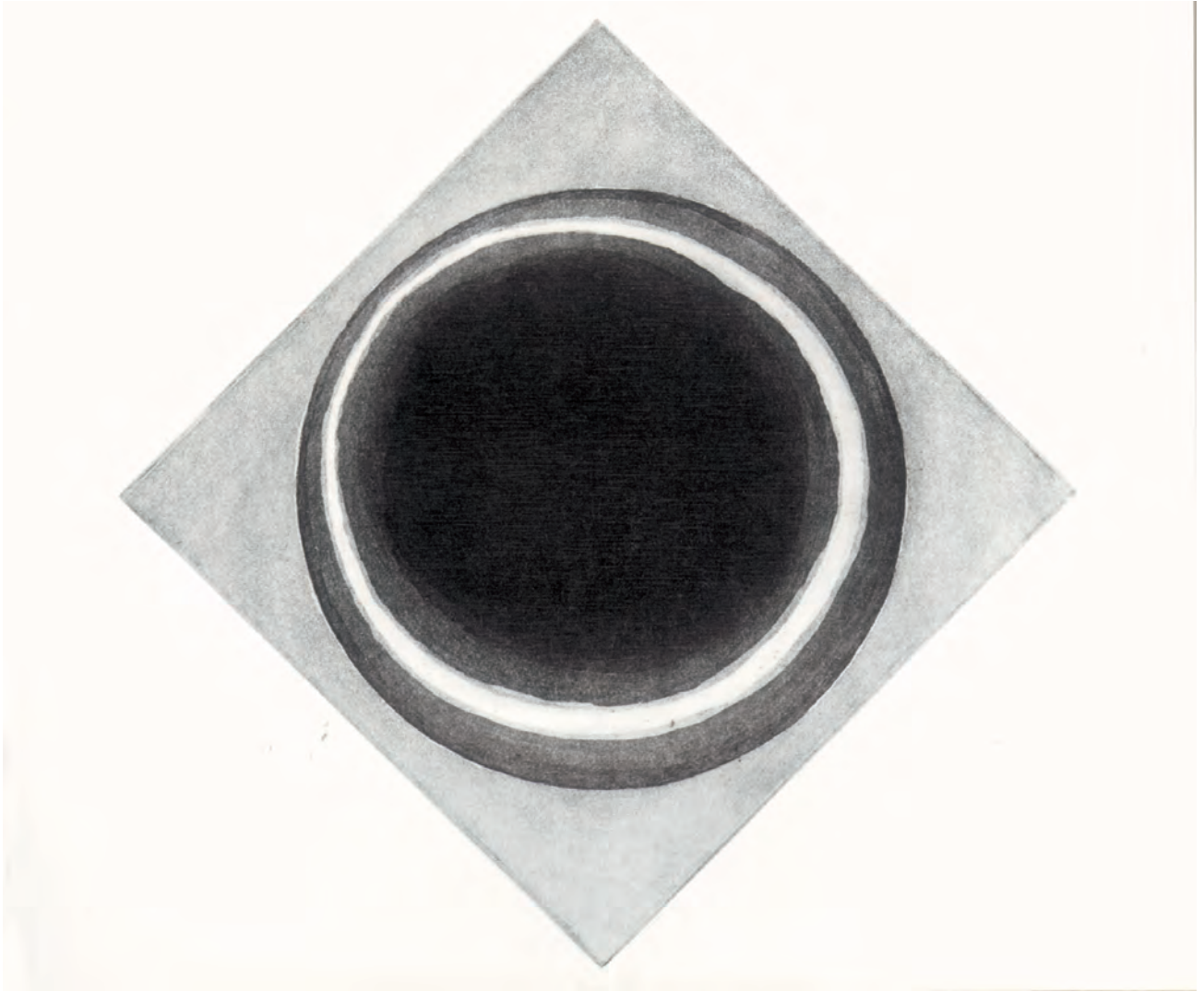
Malarz i grafik, profesor grafiki w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie i Akademii Sztuk Pięknych w Bagdadzie. Kilka wystaw indywidualnych: w Galerii Sztuki Współczesnej w Warszawie, Galerii Lambert w Paryżu, Galerii Al Wasiti w Bagdadzie, Centrum Sztuki w Łodzi, Galerii Pryzmat w Krakowie. Liczne wystawy zbiorowe w Polsce, Iraku, byłej Jugosławii, Holandii, Anglii. Kilka dzieł autora znajduje się w muzeach (Muzeum Narodowe Bellas Artes w Caracas, Muzeum Sztuki Współczesnej w Delhi) oraz w kilku kolekcjach międzynarodowych.

W 1978 r. został zaproszony przez Mohameda Melehi by poprowadzić pracownię grafiki w Asilah, w Maroku, i wziąć udział w festiwalu malarstwa naściennego, organizowanego corocznie w Asilah.

Roman Artymowski est né à Lwow en 1919. Il est décédé le 3 février 1993.

Peintre et graveur, professeur d'art graphique à l'Académie des Beaux-Arts de Varsovie (Pologne) et à l'Académie des Beaux-Arts de Bagdad (Iraq), il a réalisé plusieurs expositions individuelles, en particulier à la Galerie d'Art Contemporain de Varsovie, à la Galerie Lambert à Paris, à la Galerie Al Wasiti de Bagdad, au Centre d'Art de Lodz, à la Prizmat Gallery de Cracovie, ainsi que de nombreuses expositions collectives en Pologne, en Iraq, en ex-Yougoslavie, en Hollande et en Angleterre. Plusieurs œuvres de l'auteur se trouvent dans des musées tels le Musée National de Bellas Artes de Caracas, le Musée d'Art Moderne de Delhi, et dans plusieurs collections internationales.

Roman Artymowski a été invité en 1978 par Mohamed Melehi pour diriger l'atelier de gravure à Asilah (Maroc), et pour participer à la manifestation de peinture murale.





Artyści marokańscy w Polsce
الفنانون المغاربة في بولونيا
Artistes marocains en Pologne





AHMED CHERKAOUI

1934-1967

Urodził się w 1934 r. w Boujad. Zmarł 17 sierpnia 1967 r. w Casablance.

Nauczyciel rysunku w liceum technicznym w Beaumont-sur Oise we Francji.

1959 r. ukończył „Ecole des métiers d’art de Paris”. Uczęszczał również do pracowni Aujama w „Ecole Nationale des Beaux-Art.”.

W 1961 r. jako stypendysta studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.



Ahmed Cherkaoui est né en 1934 à Boujad. Il est décédé le 17 août 1967 à Casablanca.

Il a été professeur de dessin au collège technique de Beaumont-sur-Oise en France.

Diplômé en 1959 de l’Ecole des Métiers d’Art de Paris, il a fréquenté l’atelier d’Aujama à l’Ecole Nationale des Beaux-Arts.

Ayant bénéficié d’une bourse en 1961, il a étudié à l’Académie des Beaux-Arts de Varsovie.



AHMED CHERKAOUI w Polsce

A.Ch. przyjechał do Polski na przełomie października i listopada 1960 r w wieku 27 lat. Uzyskał stypendium naukowe U.M.T. (Związek Marokańskich Pracowników) od Mahjouba Benseddika i był wspomagany przez swojego wieloletniego przyjaciela, pisarza i filozofa, Edmonda Amran El Maleha.

Pasjonując się grafiką i plakatami, wiedział, że Polska ma w tej dziedzinie duże osiągnięcia.

W tamtych czasach Biennale Plakatu w Warszawie było organizowane regularnie. Polska stała się kolebką kultury artystycznej wśród państw Europy Wschodniej.

A.Ch., za sprawą swojego tłumacza, obracał się w środowisku artystów awangardowych, takim jak galeria Foskal i swojego mentora, Henryka Stażewskiego. Stał się adeptem sztuki minimalistycznej i wykorzystywał znaki geometryczne niczym grę kinetyczną.

Henryk Stażewski władał francuskim i zainteresował się młodym marokańskim artystą, jego pomysłami, znakami i tatuażami.

Wówczas kod tatuaży był używany jedynie w środowisku więziennym. Liczni uciekinierzy z gułagów nosili tatuaje, będące zakodowanymi i bardzo osobistymi informacjami.

Podobieństwo do znaków berberskich jest oczywiste. Ahmed był prawdziwym nomadem i wkroczył na drogę spotkań i wspomnień.

JP Van Tieghem napisał o nim:

... nie przez przypadek już od 1960 r. odkrywamy w jego dziełach reminiscencje tatuaży. Należą one do jego alfabetu. Dostrzegamy je na twarzach i dłoniach jako elementy tożsamości. Określają przynależność społeczną i stają się źródłem legend przekazywanych przez ludzi. „znaki mojej matki”, jak je nazywał Cherkaoui, to znaki berberskiej, pochodzącej z ludu matki, które odnajdujemy w „Znaku w czerni” z 1961 r. oraz licznych rysunkach wykonanych tuszem.

A.Ch. studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, która znajduje się naprzeciwko Uniwersytetu, w newralgicznym centrum polskiej kultury, niedaleko Rynku Starego Miasta, gdzie działała jedna z najważniejszych ówczesnych galerii „Krzywe Koło” prowadzona przez J. Narzyńskiego.

Po dziesięciu latach intensywnej działalności w dziedzinie promocji sztuki współczesnej została ona zamknięta przez komunistyczne władze za idee wywrotowe.

Co za niezwykle podobieństwo pomiędzy nazwą galerii i owalnymi znakami „oka Fatimy”!

Pierwsza i jedyna wystawa Ahmeda Cherkaoui w Polsce miała miejsce w maju 1961 r. po zorganizowanym przez ówczesne władze pochodzie pierwszomajowym.

Na jedynej fotografii z jego wystawy widać schody prowadzące de galerii i plakat narysowany przez Ahmeda Cherkaoui, jego podpis z ogromnym znakiem „słońca” i autora otoczonego pięcioma pięknymi Polkami.

Ahmed Ch. otrzymał stypendium w wysokości około 2 500 złotych miesięcznie, mieszkał i jadał w domu studenckim dla obcokrajowców w Warszawie. Wykorzystywał swój pokój jako pracownię, używając krzesel zamiast sztalugi (patrz zdjęcia archiwalne).

Ze wszystkich jego prac z roku 1961 dwa rysunki o niewielkich wymiarach (16.5x24 cm) wykonane tuszem i przedstawiające witraże przyciągają szczególną uwagę. Jaka idea mu przyświecała tworząc tak różne od siebie prace? Nie wiadomo!

Można jednak przypuszczać, że to był projekt architektoniczny, jakich w ówczesnych czasach wiele wykonywano w Polsce w ramach programu odbudowy kraju.

Być może Henryk Stażewski podpowiedział Ahmedowi, by wziął udział w tego typu przedsięwzięciach? Tajemnica pozostanie niewyjaśniona. Jednak jak napisał Jean-Clarence Lambert :

... jego rzeczywiste wkroczenie w sztukę nowoczesną, to Warszawa, dzięki Stażewskiemu.

Wiosną 1961 r., kiedy przygotowywałem się do egzaminów wstępnych do Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, wpadłem na Ahmeda Cherkaoui w towarzystwie jego tłumacza na dzielnicy tej wspinał się akademii.

Pokazał mi swoje rysunki wykonane na papierze małego formatu, pokryte dziwnymi berberskimi znakami.

Nasze spotkanie trwało kilka minut, ale wiele lat później, kiedy przyjechałem do Maroka, moje wspomnienia wróciły z diabelską precyzją.

W tamtych czasach Ahmed Ch. wykorzystywał jutę (płótno ubogich). Dzieła te znają w Polsce wszyscy. Powstała wówczas cała seria prac: „Mała maska”, „Agadir”, „Miłość trzech pomaranczy”, „Harmonia” i wiele innych...

W tamtym okresie w Polsce panowała moda na tasyzm (A. Tapies), który był bardzo popularny. Wykorzystywano wiele różnych tworzyw, by tworzyć obrazy: piasek, gazę, jutę, smołę, korek itd.

Ahmed Charkaoui, będąc świetnym obserwatorem, używał tych materiałów z dużym powodzeniem.

Rok, który spędził w Polsce był decydującym dla jego kariery artystycznej, niestety zbyt krótkiej, ponieważ skończyła się, gdy miał zaledwie 33 lata.

Tomek Kawiak
Artysta rzeźbiarz
Tanger 2011 r.





Varsovie, avec la Galerie Krzywe Koło au deuxième étage



A. Cherkaoui dans sa chambre d'étudiant, Varsovie 1961



Exposition à la Galerie Krzywe Koło, Varsovie 1961

AHMED CHERKAOUI en Pologne

Ahmed Cherkaoui arrive en Pologne en octobre/novembre 1960. Il a 27 ans. Il obtient une bourse d'études d'un an auprès de l'U.M.T. (Union marocaine du travail) de la part de Mahjoub Benseddik, aidé par son ami de toujours, l'écrivain et philosophe Edmond Amran El Maleh.

Passionné par le graphisme et les affiches, il sait que la Pologne excelle dans ce domaine.

La Biennale des Affiches se tient régulièrement à Varsovie à cette période. A ce moment-là, la Pologne est le berceau du développement de la culture artistique dans les pays de l'Est.

Guidé par son traducteur, Ahmed Cherkaoui est présenté au milieu des artistes d'avant-garde, comme la galerie Foksal et son mentor H. Stażewski, un adepte de l'art minimaliste qui utilise des signes géométriques comme un jeu cinétique.

H. Stażewski parle français et s'intéresse aux idées de signes et de tatouages du jeune artiste marocain.

À cette époque, les codes du tatouage sont utilisés uniquement dans le milieu carcéral. De nombreux prisonniers évadés du goulag sont tatoués. Le tatouage est donc un message codé et intimiste.

Le parallèle avec les signes amazighs est évident et Ahmed est un authentique nomade, qui est "sur la route" des rencontres et des mémoires.

Comme l'écrit J. P. Van Tieghem à son propos :

"... Ce n'est pas un hasard si dès 1960, on découvre dans son œuvre des réminiscences de tatouages. Ceux-ci font partie de son alphabet. On les perçoit comme des éléments identitaires sur le visage et sur les mains. Ils désignent la façon d'être social et imprègnent les mythes portés par l'entourage. "Les signes de ma mère", comme les appelle Cherkaoui, sont ceux d'une mère berbère et populaire qu'on retrouve dans le Signe en noir de 1961, ainsi que dans de nombreux dessins à l'encre de Chine".

Ahmed Cherkaoui travaille à l'Académie des Beaux-Arts de Varsovie qui se trouve face à l'université, dans le centre névralgique de la culture polonaise, pas très loin du vieux quartier de Varsovie où se situe l'une des galeries les plus importantes de l'époque : "Krzywe Koło" (la roue tordue).

Cette galerie, qui occupe le deuxième étage d'un immeuble, est dirigée par J. Narzynski. Elle est ouverte sur la Vieille Place et fonctionne de 1956 à 1966.

Après dix années d'une intense activité dans la promotion de l'art moderne, elle est fermée par la suite par le régime communiste pour subversion.

Quelle surprenante ressemblance que celle que l'on constate entre le nom de cette galerie et l'ovale de "l'œil de Fatima" !

La première et unique exposition de Ahmed Cherkaoui a lieu en mai-juin 1961, après la grande fête et les défilés des travailleurs communistes du 1^{er} mai.

Sur l'unique photo de son exposition, on voit l'escalier qui mène à cette galerie avec une pancarte du graphisme de Cherkaoui, sa signature avec un énorme point "soleil" en dessous, entouré de cinq filles polonaises.

L'artiste touche une bourse d'environ 2 500 PLN (6000 dh à l'époque) par mois. Il est logé et nourri dans un hôtel pour étudiants étrangers à Varsovie dans des conditions satisfaisantes qui lui permettent d'utiliser sa chambre comme atelier, avec la chaise en guise de chevalet (voir les photos des archives).

Parmi toute la production de Ahmed Cherkaoui de l'année 1961, deux tableaux d'une dimension modeste (16.5 x 24 cm), exécutés à l'encre de Chine et représentant des vitraux, attirent l'attention.

Quelle était l'idée motrice de ce type de travaux ? On n'en sait rien !

Mais on peut imaginer l'idée d'un projet d'architecture en Pologne, à l'instar, à cette époque, de nombreux autres, mis au point pour la reconstruction de la nation.

Peut-être H. Stażewski, "bien placé", a-t-il suggéré à Ahmed Cherkaoui, de participer à ce type de travaux ? Le mystère reste entier ouvert. En tout cas, comme l'écrit Jean-Clarence Lambert, évoquant Cherkaoui :

"...sa véritable entrée en Art Moderne, c'est Varsovie, grâce à Stażewski".

Au printemps 1961, l'année où je préparais mon examen d'entrée aux Beaux-Arts de Varsovie, je suis tombé sur Ahmed Cherkaoui, accompagné de son traducteur, dans la cour de cette magnifique Académie.

Il ne m'a pas demandé pas de lui montrer mes tatouages, mais il m'a fait admirer ses dessins sur un papier de petit format, couvert d'étranges signes berbères.

Notre rencontre n'a duré que quelques minutes, mais des années plus tard, quand je suis venu au Maroc, mes souvenirs ont ressurgi avec une précision sans faille.

A cette époque, Ahmed Cherkaoui utilise la toile de jute (la toile des pauvres), une toile connue par tout le monde en Pologne. Une série de toiles est née : "Le petit masque", "Agadir", "L'amour des trois oranges", "Harmonie" et d'autres encore.

En Pologne, la mode en Art est alors au tachisme (A. Tappes), ce procédé qui utilise divers matériaux pour la création de tableaux : sable, gaze, jute, goudron, bois flotté, etc. Bon observateur, Ahmed Cherkaoui emploie ces matériaux avec succès.

L'année passée en Pologne est décisive pour la carrière artistique de Ahmed Cherkaoui, une carrière malheureusement trop courte car elle s'arrête à 33 ans.

Tomek Kawiak
Artiste sculpteur - Tanger 2011.



A. Cherkaoui dans sa chambre d'étudiant, Varsovie 1961

Aziz Cherkaoui

Bratanek Ahmeda Cherkaoui – krytyk sztuki i kolekcjoner

Od wczesnego dzieciństwa miałem styczność ze światem artystycznym poprzez dzieło mojego wujka Ahmeda Cherkaoui oraz jego przyjaciół: Gharbaoui, Melehi, Tallal, Louardighi, El Baz, Chaibia... dzieła, które wzbudziły we mnie głębokie zamięślenie do sztuki będącej uniwersalnym językiem między narodami i je łączącej. Dzięki twórczości powstającej każdego dnia na świecie możemy korzystać z najlepszych chwil życia.

Ahmed Cherkaoui otworzył drogę współczesnej twórczości artystycznej w Maroku, dając w ten sposób możliwość młodym i starszym talentom, zawodowym i amatorskim, swobodę wyrażenia siebie i uznania, do których każdy z nas aspiruje.

Przedwczesna śmierć tego geniusza sztuki, która nastąpiła w sierpniu 1967 r. w wyniku banalnej operacji w Casablance, pozbawiła Maroko człowieka bogatego w miłość dla swojego kraju, swoją tożsamość, dumę, gościnność, dobroć, edukację i projekty, na których mu zależało. Zawsze wyprzedzając swoją epokę chciał stworzyć dla swojego kraju na początku lat 60-tych muzeum sztuki współczesnej. Projekt, który 45 lat po jego odejściu, jest w końcu realizowany w Rabacie, dzięki osobistej inicjatywie króla Mohammeda VI. Ile czasu straconego dla naszych pokoleń!

Ahmed Cherkaoui został słusznie uznany za główną postać współczesnego malarstwa w Maroku i świecie arabskim. Miano to jest owocem długiej drogi, w której pochodzenie, wykształcenie, ukierunkowanie, porady i wsparcie brata Mohameda Cherkaoui oraz wpływ wszystkich ówczesnych wielkich mistrzów, kiedy studiował w Paryżu i Warszawie: Klee, Bissière, Buffet, Chagall, Stażewski i Picasso, którego poznał osobiście, spowodowały iż stał się pierwszym marokańskim artystą wpisanym do Słownika sławnych malarzy we Francji.

Ahmed Cherkaoui pozostanie na zawsze gwiazdą rozjaśniającą artystyczny firmament swojej ojczyzny, Maroka, które tak bardzo kochał. Pozostawia mu w spadku dzieła zawierające przesłania, które przyszłe pokolenia będą miały za zadanie przeanalizować, rozszyfrować, odnowić, zachować i uwiecznić ponieważ są uniwersalne.

Ahmed Cherkaoui będąc pierwszym studentem marokańskim zaproszonym przez Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie, gdzie studiował u profesorów Mroszczaka i Tomaszewskiego, stał się jedną ze sztandarowych postaci historii marokańsko-polskich stosunków kulturalnych, prezentowanych podczas wystawy mającej upamiętnić tę trwającą 220 lat przyjaźń oraz 45 rocznicę jego śmierci.

Sztuka, ten magiczny język uniwersalny, po raz kolejny stała się łącznikiem zbliżającym ludzi i narody.

Aziz Cherkaoui - Tanger, 07 grudnia 2011 r.





Le petit masque , 1961 - 33,5 x 56,5 cm, Huile sur toile de jute

Aziz CHERKAOUI

Neveu de Ahmed Cherkaoui - *Critique d'Art et Collectionneur*

Depuis ma tendre enfance, j'ai côtoyé le monde artistique à travers l'œuvre de mon oncle Ahmed Cherkaoui et celles de ses amis : Gharbaoui, Melehi, Tallal, Louardighi, El Baz, Chaibia ..., œuvres qui ont éveillé en moi cet amour profond pour l'art qui reste le langage universel entre les peuples et qui est censé les unir. C'est grâce à toutes les créations qui naissent chaque jour dans le monde que nous pouvons profiter des meilleurs moments de la vie.

Ahmed Cherkaoui a ouvert la voie de la création artistique moderne au Maroc, offrant ainsi la possibilité à tous les talents jeunes et moins jeunes, diplômés et autodidactes, cette liberté d'expression et de reconnaissance à laquelle chacun de nous aspire.

En ce génie de l'Art que la mort a fauché prématurément un mois d'août 1967, suite à une banale opération chirurgicale à Casablanca, le Maroc a perdu un homme riche par son amour pour son pays, son identité, sa fierté, son hospitalité, sa bonté, sa formation et les projets qui lui tenaient à cœur. Toujours en avance sur son temps, au début des années 1960, il travaillait sur un projet de Musée d'art africain, qui aurait pu évoluer en musée d'art contemporain.

Quarante-cinq ans après sa disparition, ce projet est finalement en cours de réalisation à Rabat, grâce à l'initiative personnelle de Sa Majesté Mohamed VI. Que de temps perdu pour nos générations !

L'œuvre de Cherkaoui a eu sa consécration lors de l'achat officiel des musées de France ordonné par le ministre de la culture du Général De Gaulle, Monsieur André Malraux. Ahmed Cherkaoui a été considéré à juste titre comme le chef de file de la peinture moderne au Maroc et dans le monde arabe.

Ce titre est le fruit d'un long parcours où l'origine, l'éducation, l'orientation, les conseils et le soutien de son frère Mohamed Cherkaoui ont joué un rôle décisif, ainsi que l'influence de tous les grands maîtres de l'époque où mon oncle étudiait à Paris et à Varsovie : Klee, Bissière, Buffet, Chagall, Stażewski et Picasso, qu'il a connus personnellement, ont fait de lui le premier artiste marocain à figurer dans le Dictionnaire des peintres célèbres en France.

Ahmed Cherkaoui restera pour l'éternité une étoile filante qui a illuminé le ciel artistique de son pays, le Maroc, qu'il a tant aimé. Il lui lègue des œuvres qui contiennent des messages que les générations futures auront la mission d'étudier, de déchiffrer, de restaurer, de préserver et de perpétuer car ils sont universels.

Et voilà que, pour avoir été le premier étudiant boursier de l'Académie des Beaux-Arts à Varsovie en 1961, Ahmed Cherkaoui est devenu un personnage incontournable de l'histoire culturelle du Maroc et de la Pologne à l'occasion de l'événement qui commémorera cette amitié qui dure depuis 220 ans. C'est une belle occasion aussi pour commémorer les 45 ans de sa disparition.

L'art, ce langage magique universel, est encore une fois le trait d'union qui rapproche les peuples et les nations.





Abstraction, 1961 - 21 x 21 cm, Aquarelle sur papier absorbant

Symbole berberskie w dziełach Ahmeda Cherkaoui

Sztuka berberska jest niezwykle stara. Opiera się na abstrakcyjnych motywach dekoracyjnych, które odnajdujemy na wyrobach glinianych i tkaninach. Jej korzenie sięgają neolitu. Zachowała symboliczne znaki, które są zaskakująco podobne do tych znajdujących w rysunkach prehistorycznych symbolizujących rytuały cywilizacji agrarnej. Z czasem znaczenie tych znaków z pewnością się zmieniło, ale pozostają one niezwykle piękne.

Utilisation des symboles amazighs dans les œuvres de Ahmed Cherkaoui

L'art amazigh est extrêmement ancien. Il se base sur des motifs décoratifs abstraits, que l'on retrouve particulièrement sur les poteries et les tapisseries. Ses racines remontent au néolithique. Il a conservé des figures symboliques que l'on retrouve, étonnamment proches, dans les peintures préhistoriques, et qui symbolisent les rites de la civilisation agraire. Avec le temps, le sens de ces images a sans doute évolué, mais elles demeurent d'une grande beauté.



Półksiężyc

Uosabia zmianę, powrót, ale również narodziny, śmierć i zmartwychwstanie.



Człowiek Imazighen

Najbardziej znany symbol. Przedstawia człowieka, ale również kulturę berberską.



Księżyc

Księżyc jest symbolem żeńskim. Przedstawia kobietę i płodność, zmianę i stabilizację.



Słońce

Symbol życia, mocy i obfitości. Jest źródłem ciepła i światła. Jest także siłą zła, które wysusza rzeki i niszczy zbiory.

Croissant

Il représente le changement, le retour, mais aussi la naissance, la mort et la résurrection

L'homme Imazighen

Symbole le plus connu, il représente l'homme, mais aussi la culture amazigh.

La Lune

La lune est un symbole féminin. Elle représente la femme et la fécondité, le changement et la stabilité.

Le Soleil

Symbole de vie et de puissance, il est source de chaleur et de lumière. C'est aussi une force du mal qui assèche les eaux et détruit les récoltes.



Młotek

Narzędzie siły brutalnej i prymitywnej. Symbolizuje dominację i siłę tworzenia.



Strzała

Symbole ochrony i pędu życiowego. Kojarzony z piorunem przedstawia element męski, zapładniający.



Jaskółka

Zapowiadająca wiosnę. Symbol kobiecości i płodności.



Ptak

Symbole połączenia Nieba i Ziemi. Uosabia lekkość, inteligencję, tchnienie duszy.

Le Marteau

Instrument de la force brutale et primitive, il symbolise la domination, mais aussi la force de création.

La Flèche

Symbole de protection et de l'élan vital. Associé à la foudre et à l'éclair, elle représente le principe mâle, fécondant.

L'Hirondelle

Annonciatrice du printemps, c'est un symbole de féminité et de fécondité.

L'Oiseau

Symbole de la relation Ciel-Terre, il représente la légèreté, l'intelligence vive, le souffle de l'âme.





AZIZ SAYED

1946

Urodzony w Ain Beni Mathar (Oujda) 12 września 1946 r.

1965 Uzyskuje świadectwo maturalne w Kenitrze

*1968 Stypendysta, studiuje w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie
Malarstwo – pracownia prof. Jerzego Nowosielskiego.
Scenografia – prof. Stopka, prof. Krakowski*

1973 Uzyskuje dyplom magistra sztuki w dziedzinie scenografii

1974 Rozpoczyna pracę w R.T.M. jako dekorator

Né à Ain Beni Mathar (Oujda), le 12-09-1946

1965 Obtient son baccalauréat à Kénitra (Maroc)

1968 Boursier, il étudie à l'Académie des Beaux-Arts à Cracovie en Pologne.

Peinture – atelier Prof. Jerzy Nowosielski

Scénographie Prof. Stopka

Prof. Krakowski

1973 Obtient le diplôme "Maître des Arts", section Scénographie

1974 Intègre la R.T.M comme décorateur

Expositions individuelles

1970 Galerie des Trois Continents, à Varsovie, en Pologne

1973 Palais de la Culture à Cracovie, en Pologne

1980 Galerie "la découverte" à Rabat, au Maroc

1982 "Café théâtre" de Casablanca

1985 Galerie "Nadar", Casablanca

Galerie l'Atelier, Rabat

1993 Galerie "Nadar", Casablanca

1995 Galerie Nationale "Bab Rouah", Rabat

Acquisitions

Fondation ONA

Maroc télécom

Ministère de la culture

Collectionneurs privés

Prix

Mention spéciale de la Biennale du Koweït

Médaille de la biennale d'Alexandrie, Égypte





Hommage à A. Cherkaoui



MOUSTAPHA HAFID

- 1958-1961 Akademia Sztuk Pięknych w Casablanca
Nagroda – Salon Zimowy w Marrakechu*
- 1959 Laureat Grand Prix prefektury w Casablanca*
- 1961-1966 Stypendysta Rządu Polskiego*
- 1966 Dyplom Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie,
wydział malarstwa i grafiki, profesorowie Artur Nach
Samborski i Bylina*
- 1962-1968 Różne wystawy organizowane przez APAP w
Polsce, Niemczech, Belgii, Skandynawii, Stanach
Zjednoczonych i Brazylii.*
- 1966-1968 Uczęszcza do pracowni grafiki w ramach stażu u
profesora Pakulskiego.*
- 1980 Dyrektor Szkoły Sztuk Pięknych w Casablanca*
-
- 1958-1961 Académie des Beaux-Arts de Casablanca
Prix Salon d'hiver, Marrakech*
- 1959 Lauréat du Grand Prix de la préfecture de Casablanca*
- 1961-1966 Boursier du gouvernement polonais*
- 1966 Diplôme de l'académie des Beaux-Arts de Varsovie,
Section peinture et arts graphiques Professeurs : Artur
Nach Samborki, Bilyna*
- 1962-1968 Diverses expositions organisées par l'APAP en Pologne,
Allemagne, Belgique, Scandinavie, Etats-Unis, Brésil.*
- 1966-1968 Fréquente l'atelier des arts graphiques en stage de
perfectionnement, Professeur : Pakulski.*
- 1980 Directeur de l'École des Beaux-Arts de Casablanca.*
- 1979-1982 Enseignant à l'Institut Hassan II de Communication
Audio-visuelle à Casablanca.*
- 1985 Directeur de l'École des Beaux-Arts de Casablanca.*
- 1991-1991 Enseignant à l'École Supérieure de Réalisation Audio-
visuelle (ESRA), Casablanca*
- 1969-2010 Professeur à l'École Supérieure des Beaux-Arts
de Casablanca.*

Vit et travaille à Casablanca.

Ahmed Cherkaoui est avant tout l'un des premiers artistes qui se sont posés le problème de l'identité culturelle dans le Maroc de l'après-indépendance. Natif de Boujad, il a su faire une synthèse plastique très profonde entre sa propre culture et sa formation de plasticien en France.

Personnellement, je l'ai connu quand il avait un atelier de calligraphie à Derb Soltane à Casablanca avant qu'il ne parte faire ses études à Paris. Je l'ai ensuite rencontrée à l'occasion d'une exposition collective à Casablanca (le Salon d'automne). En 1961, il est allé faire un stage à l'Académie des Beaux-Arts de Varsovie. Après son retour de Pologne, on s'est rencontrés à Casablanca et on a pris un café sur la terrasse de la Rotonde de Mers Sultan. Je l'ai alors informé que j'avais obtenu des bourses à Paris, Moscou et Varsovie. Il m'a posé tout de suite la question sur la destination pour laquelle j'avais opté. J'avais répondu sans hésitation : "La Pologne". Il a rétorqué que j'avais fait le bon choix en m'affirmant que lui-même avait beaucoup appris là-bas, et il a continué sur un ton très fraternel : "Écoute, mon cousin, il fait très froid en Pologne, couvre-toi bien, et surtout la tête".

En 1966, à l'issue de mes études, j'avais organisé une exposition personnelle à laquelle M. Abdeslam Laraki, ambassadeur du Maroc à Varsovie, était présent. Sur mon catalogue, mon nom était inscrit comme suit : "Mustapha Hafid Cherkaoui". Quelques temps plus tard, j'ai appris la mort de Ahmed Cherkaoui à travers les journaux Le Monde, L'Humanité et les Lettres Françaises. M. l'ambassadeur m'avait envoyé alors une lettre de condoléances par le biais du secrétaire de l'ambassade.

Poznałem go osobiście, kiedy prowadził pracownię kaligrafii w Derb Soltane, przed wyjazdem na studia do Paryża. Spotkałem go następnie przy okazji wystawy zbiorowej w Casablance (Salon Jesienny). W 1961 wyjechał na staż do Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Po jego powrocie z Polski spotkaliśmy się w Casablance, na kawie na tarasie rotundy Mers Sultan. Powiedziałem mu wówczas, że otrzymałem stypendium w Paryżu, Moskwie i Warszawie. Natychmiast zapytał, którą opcję wybrałem. Odpowiedziałem bez wahania: „Polskę”. Odparł, że dokonałem dobrego wyboru, ponieważ sam się tam wiele nauczył. Kontynuował po przyjacielsku: „posłuchaj bracie, w Polsce jest bardzo zimno, ciepło się ubieraj i chroń głowę”.

W 1966 r. po zakończeniu studiów miałem indywidualną wystawę, na której był obecny Abdeslam Laraki, ambasador Królestwa Maroka w Warszawie. W katalogu umieszczono jako moje imię i nazwisko „Mustapha Hafid Cherkaoui”. Kilka dni później dowiedziałem się z gazet o śmierci Ahmeda Cherkaoui. Ambasador przysłał mi wówczas list z kondolencjami za pośrednictwem sekretarza ambasady.

Po moim powrocie do Polski rozpocząłem pracę jako wykładowca w Szkole Sztuk Pięknych w Casablance. W 1973 r. zorganizowałem dużą wystawę w galerii Bab Rouah. Teksty do katalogu napisał wówczas architekt Mourad Ben Embarek. Na wystawę zaprosiłem J.E. Mohameda Cherkaoui, męża księżniczki Lalli Maliki, i wręczyłem mu dwa katalogi, z Warszawy i Bab Rouah. Zauważył i docenił to, że w ostatnim katalogu usunąłem z mojego nazwiska „Cherkaoui”. Szczerze wierzę, że nie może na scenie artystycznej istnieć dwóch artystów, którzy noszą to samo nazwisko.

Po moim powrocie do Polski rozpocząłem pracę jako wykładowca w Szkole Sztuk Pięknych w Casablance. W 1973 r. zorganizowałem dużą wystawę w galerii Bab Rouah. Teksty do katalogu napisał wówczas architekt Mourad Ben Embarek. Na wystawę zaprosiłem J.E. Mohameda Cherkaoui, męża księżniczki Lalli Maliki, i wręczyłem mu dwa katalogi, z Warszawy i Bab Rouah. Zauważył i docenił to, że w ostatnim katalogu usunąłem z mojego nazwiska „Cherkaoui”. Szczerze wierzę, że nie może na scenie artystycznej istnieć dwóch artystów, którzy noszą to samo nazwisko.

Après mon retour de Pologne, j'ai commencé ma carrière de professeur à l'École des Beaux-Arts de Casablanca, et en 1973, j'avais organisé une grande exposition à Bab Rouah. Les textes du catalogue étaient écrits par l'architecte Mourad Ben Embarek. J'avais invité Son Excellence M. Mohamed Cherkaoui, époux de la princesse Lalla Malika, à cet événement, et je lui avais remis deux de mes catalogues : celui de Varsovie et celui de Bab Rouah. Son Excellence a remarqué et a apprécié le fait que j'avais enlevé "Cherkaoui" de mon nom dans le dernier catalogue et il n'a pas manqué de le souligner quand il croisé M. Mourad Ben Embarek. D'ailleurs, je pense sincèrement qu'il ne peut y avoir, sur la scène artistique, deux peintres qui portent le même nom.



Hommage à A. Cherkaoui





ANNA DRAUS-HAFID

Urodzona w Polsce

- 1962-1968 Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie
1964-1968 Pracownia Tkaniny, profesor A. Śledziowska
1968 Dyplom Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, wydział malarstwa, prof. J. Cybis
1964-1968 Różne wystawy w Polsce i za granicą

Od 1975 do 2010 r. profesor w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Casablance.

“Ahmed Cherkaoui jest zarazem malarzem znaku i koloru. Dzięki kaligrafii, elementy składowe jego dzieł pozostają źródłem wartości i emocji estetycznych.

Bardzo lubię jego obrazy wykonane w bardzo osobistym stylu stworzonym w Polsce, który wyróżnia się poprzez kolaże płótna z juty. A. Cherkaoui pozostaje prekursorem nowoczesnego malarstwa w Maroku”.

Née en Pologne

- 1962-1968 Académie des Beaux-Arts de Varsovie.
1964-1968 Atelier tapisserie par le professeur A. Sledziowska.
1968 Diplôme de l'Académie des Beaux-Arts de Varsovie, section peinture. Professeur : J. Cybis.
1968 Magister es Arts.
1964-1968 Diverses expositions en Pologne et à l'étranger.
1975-2010 Professeur à l'École Supérieure des Beaux-Arts de Casablanca.

Réalisation de nombreuses tapisseries et peintures pour des instituts, des hôtels et des aéroports.

Ses travaux se trouvent dans des collections privées au Maroc, en Pologne, en France, en Scandinavie et en Amérique.

Musées : Varsovie, Cracovie...

“Ahmed Cherkaoui est à la fois un peintre du signe et de la couleur. Avec la calligraphie, ces composantes restent une source de valeurs et d'émotions esthétiques.

J'aime beaucoup ses tableaux réalisés dans un style très personnel qu'il a réalisés en Pologne et qui se distinguent par les collages de toile de jute. Il reste précurseur de la peinture moderne au Maroc”.





Hommage à A. Cherkaoui

***Hommage artistes marokańskich
dla Ahmeda Cherkaoui
z okazji 45 lecia jego śmierci***

**Farid Belkahia
Mohamed Melehi
Mahi Binebine
Mohammed Mrabet
Nourddine Chater
Omar Mahfoudi
Mohamed Menguit
Zakaria Ramhani**

**Hommage des artistes marocains
à Ahmed Cherkaoui
à l'occasion du 45^e anniversaire
de sa disparition**





FARID BELKAHIA

1934

Expositions personnelles récentes

- 1990 Galerie Erval, Paris.
1993 Galerie al Manar, Casablanca.
1995 Galerie Darat Al Funun, Jordanie.
1996 Galerie Motier, Genève.
Galerie Climats, Paris.
1997 Galerie al Manar, Casablanca.
1998 Galerie Delacroix, Tanger.
1999 Galerie A. Farhat, Tunisie.
Musée d'Art Moderne et Contemporain de Nice.
Musée des Arts d'Afrique et d'Océanie, Paris.
2000 La Veinerie, Bruxelles.
2001 Musée de Marrakech.
2004 Matisse Art Gallery, Marrakech.
2005 Institut du Monde Arabe, Paris.
2006 Galerie Bab Rouah, Rabat.
2007 Galerie Le Violon bleu, Tunis.
2008 Matisse Art Gallery, Marrakech.
2008 Dar Chrifa, Marrakech.
2010 Galerie Delacroix, Tanger.

Filmographie

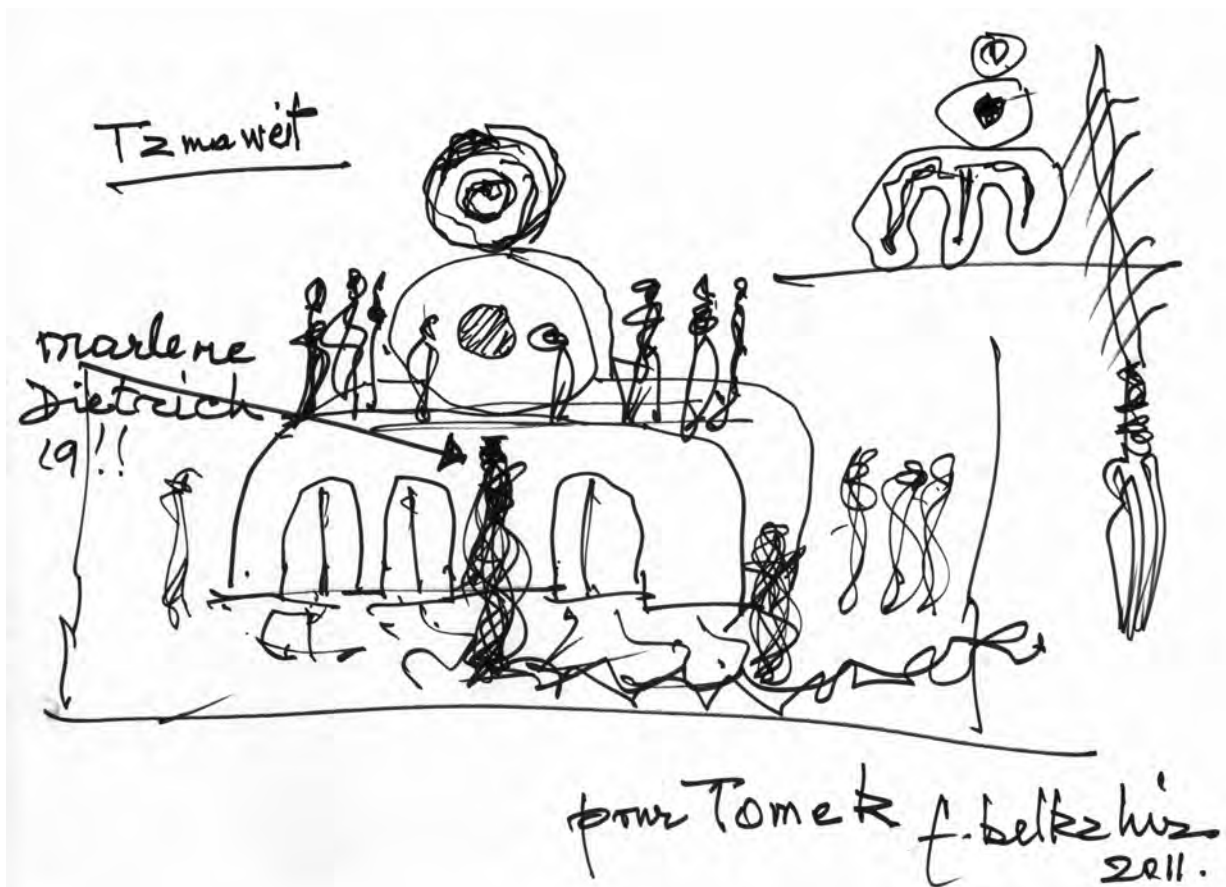
- 1987 Paya et Tala, une visite chez Farid Belkahia, de Raoul Ruiz.
1999 Plus près de la Terre, Yves de Peretti, Arte, France ;
2M, Maroc.

Musées acquéreurs d'oeuvres de F. Belkahia :

- Musée du Quai Branly, Paris.
- Kunst Cristal Museum, Dusseldorf.
- Velt Museum, Rotterdam.
- Musée de Marrakech.
- British Museum.
- Shuman Art Fondation, Amman.
- Institut du Monde Arabe, Paris.

Ventes publiques internationales

- Sothebys.
- Christie's.
- Bonhams.



Dessin sur papier , 21x30 cm de 2011

Farid Belkahia w 1955 r. w wieku 22 lat udaje się do Polski. Reprezentuje Maroko podczas Festiwalu Młodzieży w Warszawie.

To wydarzenie kulturalne jest bardzo symboliczne dla ówczesnego „Bloku Wschodniego” i wiąże się z przyznaniem artyście stypendium w Instytucie Teatru w Pradze.

Podczas naszego spotkania w Tangerze 12 lipca 2011 r. człowiek, który zna zaledwie kilka słów po polsku oczarował mnie swoją kulturą artystyczną i znajomością świata. Opowiedział mi o swoim udziale w Wystawie Światowej w Montrealu w 1967 gdzie wykonał imponującą scenografię do marokańskiego spektaklu muzycznego (berberskie śpiewy Tamawait) i siedmiometrową replikę lampy oliwnej, która posłużyła za wielopoziomową scenę dla muzyków.

To właśnie wówczas spotkał Marlenę Dietrich.

Tomek Kawiak
Artysta rzeźbiarz
Tanger 2011 r.

Farid Belkahlia se rend en Pologne en 1955. Il a 22 ans. Il représente le Maroc au Festival de la Jeunesse à Varsovie.

Cette manifestation culturelle est très symbolique pour le “bloc des pays de l’Est”

Farid Belkahlia bénéficie d’une bourse d’études à l’Institut de Théâtre de Prague, en ex-Tchécoslovaquie.

Lors de notre rencontre à Tanger, le 12 juillet 2011, l’homme, qui ne parle que quelques mots de polonais, m’a charmé par sa culture artistique et sa connaissance du monde.

Il m’a fait part de sa participation à l’exposition universelle de Montréal en 1967 où il a réalisé une scénographie grandiose pour un spectacle musical marocain (chant de Tamaweit, en amazigh) et où il a conçu l’agrandissement d’un objet populaire, une lampe à huile, lui faisant acquérir une dimension de 7 mètres qui a permis aux chanteurs de se présenter sur plusieurs niveaux.

C’est à cette occasion qu’il a rencontré Marlène Dietrich.

Tomek Kawiak
Artiste sculpteur
Tanger 2011.





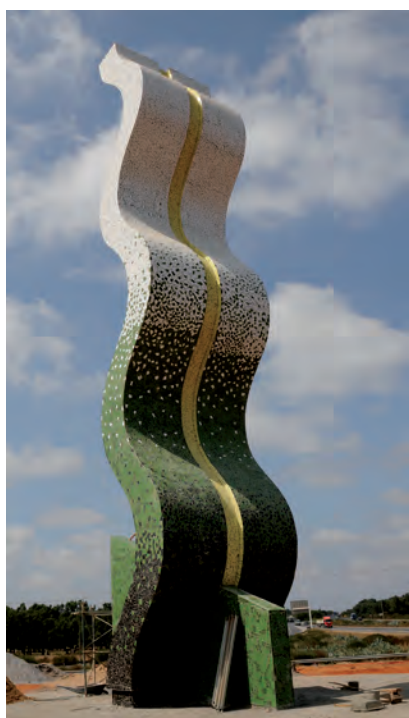


MOHAMED MELEHI

1936

Mohamed Melehi urodził się w 1936 r. w Asilah. Po studiach w latach 1953-55 w Szkole Sztuk Pięknych w Tetouanie, wyjeżdża do Hiszpanii i rozpoczyna studia w Szkole Sztuk Pięknych Santa Isabel de Hungaria w Sewilli. W 1956 r. uczęszcza do Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych San Fernando w Madrycie. Od 1957 do 1960 studiuje w Akademii Sztuk Pięknych w Rzymie, w pracowni rzeźby. Kontynuuje studia w pracowni grafiki w Narodowej Szkole Sztuk Pięknych w Paryżu i w latach 1962-64 w Nowym Jorku i Minneapolis, gdzie pełni funkcję asystenta w Minneapolis School of Art. Otwiera malarstwo na inne dziedziny. W latach 1968-1984 Melehi wykonuje liczne zamówienia dla takich architektów jak Faraoui i De Mazieres. Malarstwo naścienne, które zainicjował w 1978 r. w ramach Święta Kultury w Asilah, jest doskonałym przykładem aranżacji przestrzeni publicznej przez artystów plastyków. Meleh, artysta o duchu nowo-czesnym, dąży do „zbliżenia dzieła bardziej do koncepcji niż rzemiosła”. Jego malarstwo zdominowane jest przez motyw fal.

Mohamed Melehi est né en 1936 à Asilah. Après des études, de 1953 à 1955, à l'École des Beaux-Arts de Tétouan, il se rend en Espagne pour intégrer l'Ecole des Beaux-Arts Santa Isabel de Hungria à Séville. Il suit, en 1956, une formation à l'Ecole Supérieure des Beaux-Arts San Fernando à Madrid. De 1957 à 1960, il étudie à l'Académie des Beaux-Arts de Rome, section sculpture. Il fréquente, de 1960 à 1961, un atelier de gravure à l'Ecole Nationale des Beaux-Arts de Paris, avant de perfectionner sa formation, de 1962 à 1964, à New York, avec une bourse de la Rockefeller Foundation, et à Minneapolis où il occupait le poste de maître-assistant à la Minneapolis School of Art. Il organise en 1969 avec ses collègues de l'Ecole des Beaux-Arts de Casablanca la manifestation artistique tenue à la place Jamaâ El Fna à Marrakech : *Présence Plastique*. Il a élargi la pratique de la peinture en l'ouvrant sur d'autres domaines. Entre 1968 et 1984, Melehi a exécuté plusieurs commandes artistiques, en association avec des architectes tels que Faraoui et De Mazières. Les peintures murales qu'il a initiées en 1978 à Asilah, dans le cadre du Moussem culturel de la ville, sont un exemple probant de l'investissement de l'espace public par des artistes plasticiens. Artiste à la conscience contemporaine aigüe, Melehi aspire à "tirer l'œuvre plus vers le concept que vers l'artisanat". Sa peinture est dominée par des motifs ondulatoires faisant allusion à l'eau et au feu.



MELEHI, sculpture 2010.
hauteur 18 m., échangeur Rabat-Salé
Maître d'Ouvrage : Les Autoroutes du Maroc

Principales expositions personnelles

- 2012 Meem Gallery, Dubai, EAU
- 2010 Loft Art Gallery, Casablanca
- 2008 Galerie Linéart, Tanger
- 2006 Galerie Venise Cadre, Casablanca
- 2005 Galerie Bab Rouah, Rabat
- 1997 Galerie Bab Rouah, Rabat
- 1996-97 Roshan Fine Arts Gallery, Djeddah, Arabie Saoudite
Biennale du Caire
- 1995 Retrospective à l'I.M.A. Paris
- 1987 The World Bank, Washington D.C.
- 1986 Duke University Gallery, Durham, North Carolina
- 1984-85 The Bronx Museum of the Arts, New York
- 1982 Galerie Alkasabah, Asilah
- 1975 Galerie Nadar, Casablanca
- 1971 Sultan Gallery, Koweit - Galerie de L'atelier, Rabat
- 1968 Pecanins Gallery, Mexico City
- 1965 Galerie Bab Rouah, Rabat - Galerie municipale, Casablanca
- 1963 The little Gallery, Minneapolis Institute of Arts, Minneapolis
- 1959 Galerie Trastavere di Topazia Alliata, Rome

Email: melehimohammed@yahoo.fr



Melehi, 2012 peinture et collage sur toile
Sans titre, 170 cm x 150 cm
Collection particulière



Ku pamięci

Najlepszym sposobem, jaki znalazłem by uhonorować Ahmeda Cherkaoui było wydanie książki o jego dziełach malarskich, wspólnie z trzema znanymi artystami: Abdelkebirem Khatibi, Edmondem Amran El Maleh i Tonim Maraini, opublikowanej przez wydawnictwo Schoof w 1975 r. Praca ta stanowi wyraz uznania dla jego osiągnięć i ogromnego wpływu na marokańską sztukę współczesną. Dla artysty, jakim był.

Cherkaoui pragnął, by sztuka w Maroku wrzała. Domagał się, trzeba to jasno powiedzieć, niezwłocznego utworzenia muzeum sztuki dla Marokańczyków i przyjaciół Maroka. Przyjął rolę mentora i promotora sztuki, odrzucając wszelkie formy akceptacji sztuki łatwej lub naiwnej. Jego obsesją stało się, by sztuka, jego i innych Marokańczyków, bez wyjątków, osiągnęła poziom światowy, na wzór niepodległych i rozwiniętych krajów. Był zagorzałym przeciwnikiem sztuki zarezerwowanej dla tubylców i wielokrotnie przytaczał swoją sławną, aczkolwiek ironiczną sentencję: „nie chodzi o to, by znaleźć się w sytuacji dentysty leczącego jedynie wierzących muzułmanów, przyjmującego przy ulicy Ferhate Hachad w Casablance, w pierwszych dniach niepodległości Maroka.”

Przedwczesna śmierć Ahmeda Cherkaoui była wielką stratą dla marokańskiej sztuki. Jego dzieło, dziedzictwo ideowe oraz jego aspiracje stanowią niezaprzeczalny wkład i nie mogą nie inspirować czy nie mieć wpływu na całe pokolenie marokańskich artystów.

Mohamed Melehi
Asilah, luty 2012

Pour la mémoire

La meilleure reconnaissance que je puisse avoir envers Feu Ahmed Cherkaoui, c'est l'édition d'un livre sur son œuvre picturale que j'avais réalisé à sa mémoire, en compagnie de trois auteurs de renom : Abdelkébir Khatibi, Edmond Amran El Maleh et Tony Maraini, par les éditions Shoof en 1975. Cet ouvrage rendait hommage à son œuvre et à la forte influence, à l'emprise même qu'il détenait, en quelque sorte, sur l'art contemporain marocain. Ceci pour l'artiste qu'il était.

Cherkaoui voulait que ça bouillonne en art au Maroc. Il exigeait, c'est le cas de le dire, la création illico d'un musée pour l'art des Marocains et des artistes amis du Maroc. L'homme assumait le rôle de mentor et de promoteur artistique, dénigrant toute forme de complaisance envers un art facile ou naïf. Son obsession était que son art, tout comme celui de ses compatriotes, sans distinction aucune, atteigne le niveau universel, à l'instar des nations indépendantes et développées. Il était le farouche adversaire d'un certain art réservé aux autochtones et contait à maintes reprises sa célèbre allégorie non moins ironique : il ne s'agissait pas de tomber tout bonnement dans la situation du médecin dentiste réservé aux croyants musulmans*, installé dans la rue Ferhate Hachad à Casablanca, dans les premiers jours de l'indépendance du Maroc.

* طبيب الأسنان للأهالي المسلمين، شارع فرحات حشاد. الدار البيضاء

Bref, la disparition prématurée d'Ahmed Cherkaoui fut une perte considérable pour l'art au Maroc. Son œuvre approfondie, tout comme son legs sur le plan des idées et des aspirations, est déjà d'un apport indéniable et ne saurait ne pas influencer, encore moins inspirer, toute une génération de peintres au Maroc.

Mohamed Melehi
Asilah, Février 2012





MAHI BINEBINE

1959

Mahi Binebine urodził się w 1959 roku w Marrakeszu. Kończy studia w Paryżu i przez osiem lat uczy matematyki. Równolegle oddaje się malarstwu. Po kilku autorskich wystawach wydaje parę powieści, które są przetłumaczone na wiele języków.

W 1994 r. zamieszkuje w Nowym Jorku. Jest zarazem uznanym malarzem (muzeum Guggenheima w Nowym Jorku zakupiło kilka jego dzieł) jak i obiecującym autorem marokańskiej literatury powstającej zagranicą. W 1999 r. wraca do Paryża. W 2002 r. Mahi Binebine przenosi się do Marrakeszu, gdzie współpracuje z malarzem Miguelem Galanda.

Do dziś mieszka i tworzy w Marrakeszu.

Mahi Binebine est né en 1959 à Marrakech. Il fait ses études à Paris et y enseigne les mathématiques pendant huit ans. Parallèlement, il peint. Après quelques expositions, il publie plusieurs romans traduits dans différentes langues.

En 1994, il s'installe à New York. Il est à la fois un peintre reconnu (le Musée Guggenheim de New York vient d'acquérir quelques-unes de ses œuvres) et un auteur prometteur de la jeune littérature marocaine de la diaspora. En 1999, il est de retour à Paris. En 2002, Mahi Binebine s'établit à Marrakech où il collabore avec le peintre Miguel Galanda.

Mahi Binebine vit et travaille à Marrakech.

Principales expositions individuelles

- 2011 Galerie Caprice Horn, Berlin
- 2010 Galerie Atelier 21 (Casablanca)
AAART Foundation, Kitzbühel, Autriche
- 2009 53^e Biennale de Venise, (Eglise Santa Maria de la Pietta)
- 2008 Galerie 75 Faubourg (Enrico Navarra), Paris
Galerie Loft, Paris
- 2007 Galerie Nationale Bab Rouah, Rabat
Lazaret Olandini, Ajaccio (Corse)
- 2005 Musée Archéologique de Silves (Portugal)
Galerie Venise Cadre, Casablanca
- 2004 Art Invest, Rome
Galerie Atalante, Madrid
- 2003 Galerie AAM, Rome.
Galerie Brigitte Schenk, Köln
- 2002 Galerie Dahiez & Associés, Zurich
- 2001 Tinglado 4 Moll de Costa, Taragone
- 2000 Espace Paul Ricard, Paris
- 1999 Galerie Stendhal, New York
Galerie du Fleuve, Paris

Foires internationales

Art Stage Singapour
Arco, Madrid
Art Dubaï
Marrakech Art Fair,
Art Paris
Art Düsseldorf,
Art Cologne
Biennale de Venise.

Email: binebine@gmail.com
www.mahibinebine.com



Hommage à A. Cherkaoui







MOHAMMED MRABET

1936

Jeden z ostatnich żyjących świadków pokolenia bitbitowców i piekielnego kręgu "Bowles' boys", Mohammed Mrabet widywał najznakomitsze ikony tego ruchu, który stanowił w oczach młodzieży lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych nowy sposób rozumienia świata.

Mrabet jest zjawiskiem zarówno ludzkim jak i artystycznym.

Jego pierwsze, niezbyt liczne dzieła, pochodzą z lat sześćdziesiątych. Mohamed Mrabet wykorzystuje wówczas różne techniki i puszcza wodze wyobraźni, oddając się bez wahania harmonii geometryzmu czy najczystszej formie abstrakcji.

Mrabet ma zatem swoje miejsce wśród pierwszych współczesnych marokańskich artystów malarzy.

L'un des derniers témoins encore vivants de la beat génération et du cercle infernal des "Bowles' boys", Mohammed Mrabet a côtoyé les plus éminentes icônes de cette mouvance qui a représenté, aux yeux de la jeunesse des années 1950-1960, une nouvelle façon d'appréhender le monde.

Mrabet est un phénomène tant humain qu'artistique.

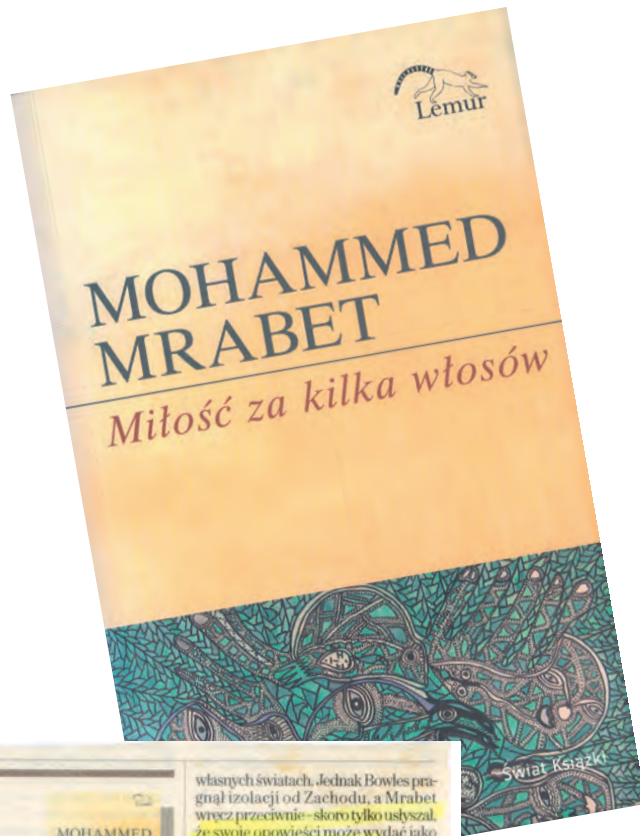
Ses premières œuvres, peu nombreuses, datent des années soixante.

Dans la décennie 1960, Mohammed Mrabet explore différentes techniques et laisse libre cours à son imagination, n'hésitant pas à se livrer à l'harmonie du géométrisme ou au plus pur abstrait.

Mrabet a donc sa place parmi les premiers peintres marocains de l'art contemporain.

Email: artingis@gmail.com
www.artingis.com





Powieść
Niepiśmienny autor z Tangeru

MIŁOŚĆ ZA KILKA WŁOSÓW
 MOHAMMED MRABET
 przed. Paweł Lipszyc, Świat Książki, Warszawa

MoHAMMED MRABET
Miłość za kilka włosów

« Po raz pierwszy mieliśmy okazję czytać Mohammeda Mrabeta w „tangerskim” numerze „Literatury na Świecie” (7-8, 2005), gdzie kilka jego opowiadań sąsiadowało z twórczością prominentnych członków tamtejszej kolonii artystycznej: Williama S. Burroughsa, Trumana Capote’a i przede wszystkim Paula Bowlesa.

Autor „Pod osłoną nieba” sprowadził się do Tangeru w 1947 r. z żoną Jane, autorką powieści „Dwie poważne damy”. Małżeństwo stopniowo oddalało się od siebie, kierując w stronę kochanków własnej płci. Bowles zajmował się także etnologicznym opisem i nagrywaniem lokalnej muzyki. Zafascynował go dar opowiadacza Mrabeta, tangerskiego niebieskiego ptaka. Niepiśmienny Mrabet snuł opowieści przy sporej dawce kiftu, mieszanek tytoniu i marihuany. Mrabet podyktował „Miłość za kilka włosów” w 1967 r. Trudno ocenić, jakie piętno na książce wywarła redakcja Bowlesa. Opowieść jest prosta: chłopak spotyka

dziewczynę, ich rodziny są skłócone. Nie ma tu jednak powtórki Romea i Julię – Mohammed jest utrzymaniem bogatego Amerykanina, a Mina pochodzi z konserwatywnego środowiska, trzyma więc chłopca na dystans. Aby pomóc losowi, chłopak zwraca się o pomoc do wróżbiarki, czym rozpoczyna serię zdarzeń, unieszczęśliwiających zarówno siebie, jak i Minę.

Duszną narrację Mrabeta wyróżnia opis wpływu kultury zachodniej na muzułmańskich Marokańczyków. Dwa sprzeczne wpływy walczą ze sobą w samym Mohammedzie, będąc, jak to autor sugeruje niemal wprost, odpowiedzialne za jego chaotyczne działanie. Ten sposób myślenia mógł Mrabet przejąć od Bowlesa, który kontestował zachodnią cywilizację i spędził w Maroku kilkadziesiąt lat, deklarując, że to, co się dzieje na Starym Kontynencie, nie go nie obchodzi. Osobliwy konserwatyzm przeplata się u obu z afirmacją kultury tangerskiej, która była mieszkanką tego, co najprzyjemniejsze w ich

własnych światach. Jednak Bowles pragnął izolacji od Zachodu, a Mrabet wręcz przeciwnie – skoro tylko usłyszał, że swoje opowieści może wydać jako książki i jeszcze na nich zarobić.

Tanger Mrabeta to miasto widmo, od dawna nawiedzane przez przybyszy z rozmaitych światów, samowystarczalny mikrokosmos. Życie ekspatrianta w takim miejscu pozwalało z jednej strony na większą swobodę, z drugiej – na dystans. Mohammed jest jednak ofiarą tego rozdwojenia. W opowieści o nim Mrabet zawarł satyrę na rewolucję seksualną rozgrywającą się w tym czasie na Zachodzie. Okazuje się przy tym, że postępowanie wbrew regułom prowadzi do katastrofy. To też interesujące studium na temat miłości: bohaterowie utracili mit miłości romantycznej, a zmieniający się świat nie daje im nowych modeli. W świecie sztywnych norm i małżeństw aranżowanych przez rodziny miłość jest wręcz zagrożeniem i może przynieść wyłącznie nieszczęście albo upokorzenie, jak w przypadku pana Davida, który kusi Mohammeda pieniędzmi i stylem życia. A status utrzymania wzdzieżdżca Mohammeda, stawia go poza nawias.

Burroughsowi Tanger czasów zimnej wojny jawił się jako makabryczna Strefa wypełniona agentami i przemytnikami broni. Najwyraźniej skazaniu uległy też relacje wśród miejscowych, skoro wszystko u Mrabeta, nawet miłość, się transakcją, a uczucie można tu kupić. »



Photo Rachid Ouettassi



Hommage à A. Cherkaoui





NOURDDINE CHATER

1975

Nourddine Chater podszedł do kaligrafii z talentem malarza, chcąc ją nagiąć do wymogów swoich form plastycznych. Mógł to osiągnąć w sposób właściwy kubistom, naklejając na płótna kawałki gazet, ale będąc dzieckiem Marrakeszu, pozostał pod wpływem dawnych kaligrafów. Idąc w ślady mistrzów tej pradawnej sztuki, wolał ręcznie nakreślić kontury kilku liter, tych najpiękniejszych: Ba, Ta, Aïn, Noun itd. Szablony rozłożone wedle własnej fantazji, pozwalają mu nadać rytm obrazom, które stają się przestrzenią zabawy dla liter przepętnionych pragnieniem niczym nieskrępowanego skakania. Przypomina nam niczym w zawrotnym przyspieszeniu dawne wirowanie liter klinowych, fenickich, semickich i greckich, które w końcu spoczywają na linii przytrzymującej słowa obok siebie. U Chatera litery pozbawione sensu i unoszące się na precyzyjnie dopracowanym tle, zmieniają się w obrazy, przywracając pierwotne znaczenie liter, których kolejne schematy doprowadziły do ostatecznej ich formy.

Nourddine Chater s'est saisi de la calligraphie avec le talent du peintre, pour la forcer à se plier à l'examen de ses formes plastiques. Il pouvait le faire à la manière des cubistes, en collant sur ses toiles des bouts de journaux. Mais, enfant de Marrakech, c'est-à-dire encore imprégné des geste des calligraphes anciens, et, plus près de lui, de ceux de ses amis maîtres de cet art ancestral, il a préféré, à la main, dégager les contours de quelques lettres, les plus belles : le Ba, le Ta, le Aïn, le Noun, etc. Des pochoirs, placés à sa guise, sans respect pour l'horizontalité de la base des lettres, lui permettent de rythmer ses tableaux, qui deviennent ainsi des aires de jeu, des lettres prises d'une envie de gambader en toute liberté. Il rappelle en une sorte d'accélééré vertigineux le tournoiement ancien des lettres cunéiformes, phéniciennes, sémitiques et grecques, avant qu'elles ne se fixent sur la ligne, qui tient les mots côte à côte. Chez Chater, les lettres devenues autonomes vis-à-vis de leur sens, flottant sur le fond très travaillé du tableau, se sont transformées en images, restituant là aussi l'origine première des lettres, dont les schématisations successives avaient affiné les formes définitives.

Il vit et travaille à Marrakech.

Remarqué dès 1988 en Tchécoslovaquie où il est consacré Lauréat du prix de la jeune peinture de la ville de Lidice, il fait, depuis, un parcours national et international sans faute. Son œuvre s’ancre dans la tradition de la calligraphie mais la dépasse et s’affirme essentiellement comme un travail sur la forme. Son œuvre est couronnée en 2006 par une nomination en tant que lauréat du concours “Le Maroc avenir”, organisé par la CDG à l’occasion du cinquantième anniversaire de l’indépendance du Maroc.

Outre diverses exposition en France, au Portugal, au Sénégal et au Maroc, Nouredine Chater revendique son engagement dans la société civile, en tant qu’artiste et vice-président de l’antenne régionale du Centre Méditerranée de l’Environnement.

Principales expositions personnelles **Główne wystawy indywidualne**

- 2010 Galerie Dar D’art - Tanger
- 2009 Museo de la Mediterranea, Torroella De Montegri, Espagne
- 2009 ARABSTRACTION Matisse Art Gallery, Marrakech
- 2007 Matisse Art Gallery, Marrakech
- 2007 “Etoiles et Toiles”, Espace Expressions CDG, Rabat
- 2006 CMOOA, Compagnie Marocaine des Œuvres et d’Objets d’Art, Casablanca
- 2005 Atelier d’Art Fernand Bourgeois, Apt, France
- 2003 / 2004 Matisse Art Gallery, Marrakech
- 2002 Galerie Agora, Dakar, Sénégal
- 2002 Matisse Art Gallery, Marrakech
- 2001 Galerie A propos D’art, Argenteuil, France
- 1999 Château Bioux, Apt, France
- 1997 Galerie Bab Doukkala, Marrakech

contact@nouredine-chater.com

www.nouredine-chater.com



Hommage à A. Cherkaoui, Mixte sur toile, 100 x 100 cm





OMAR MAHFOUDI

1981

Urodzony w 1981 r. w Tangerze.

*Liceum Moulay Youssefa w Tangerze, wydział sztuk plastycznych.
Mieszka i pracuje w Tangerze.*

Etudes d'arts plastiques au lycée Moulay Youssef, Tanger.

Expositions principales

- 2000 Exposition collective, fondation Lerchundi, Tanger
- 2001 Exposition collective, Jeunes Artistes Indépendants, Tanger
- 2002 Exposition collective, promesas fondation Lerchundi, Tanger
- 2003 Exposition collective, Instituto Cervantes, Tétouan
- 2003 Exposition collective, Galerie Volubilis, Tanger
- 2004 Exposition collective, Galerie Al Qoubba, Marrakech
- 2004 Exposition collective, Kasbah Art Gallery, Tanger
- 2005 Exposition collective, Tanja Art Gallery, Tanger
- 2006 Exposition collective, Galerie Al Qoubba, Marrakech
- 2007 Exposition collective, Musée de la Kasbah, Tanger
- 2007 Atelier docmaroc, Cinémathèque de Tanger
- 2007 Exposition collective - Musée de la Kasbah, Tanger
- 2008 Exposition collective - Musée d'Art Contemporain, Tanger
- 2008 Exposition collective - Galerie de la Kasbah, Tanger
- 2008 Exposition collective, Galerie Dar d'Art, Tanger
- 2009 Exposition individuelle, Villa des Arts, Casablanca
- 2009 Exposition individuelle, Galerie Dar d'Art, Tanger

Autres expositions collectives

Maroc, Allemagne, Espagne, Etats-Unis, Royaume-Uni, France, Danemark...

Prix

2^e prix cinéma jeunes talents : Rencontre des jeunes réalisateurs au festival international de Cannes 2009.

Publications

Magazine Littéraire Nejma 2008
Magazine Diptyk (novembre-décembre 2009)
Tanger Auction catalogues 2009.

Email: mahfoudiomar@hotmail.com





Hommage à A. Cherkaoui



MOHAMED MENGUIT

1981

Artysta malarz i rzeźbiarz, urodzony w 1982 r. w Tangerze. Mieszka i pracuje w Tangerze.

Prace Mohameda Menguit, malarskie czy rzeźbiarskie, łączą w sobie więź z jego korzeniami, jego punkty odniesienia z pragnieniem otwarcia się na współczesność. W sztuce figuratywnej jak i abstrakcyjnej widać zarówno dynamikę form jak i bogatą paletę żywych barw.

W rzeźbie Mohamed Menguit dąży do oryginalności poprzez wybór i doskonale opanowanie tworzywa, które odpowiada na każde spojrzenie zatrzymujące się na dziele.

Dla Mohameda Menguit, Ahmed Cherkaoui jest i pozostanie prekursorem nowej szkoły współczesnego malarstwa marokańskiego. Jest niezaprzeczalnie postacią sztandarową historii sztuki Maroka.

Mohamed Menguit - artiste peintre et sculpteur, né en 1982 à Tanger, vit et travaille à Tanger.

L'œuvre de Mohamed Menguit, qu'elle soit peinture ou sculpture, opère le lien avec ses origines, ses repères et son désir de s'ouvrir à la contemporanéité. Dans la figuration comme dans l'abstraction, on retient chez lui une dynamique des formes et une palette de couleurs vives.

Dans la sculpture, Mohamed Menguit vise l'originalité en passant par le choix et la maîtrise de la matière qui aura ce pouvoir de répondre à chacun des regards qui se posera sur l'œuvre.

Pour Mohamed Menguit, Ahmed Cherkaoui est et restera le chef de file de la nouvelle école de la peinture moderne marocaine. Il est incontestablement la référence par excellence dans l'histoire de l'art dans notre pays, le Maroc.

Expositions :

2004 Galerie de la Kasbah, Tanger

2004 The Lawrence-Arnott Art Gallery, Tanger

2006 Commémoration de Safaa oua Almihraj, Jeddah

2007 Musée de la Kasbah, Tanger

2008 Yachting Club, M'diq

2009 Forum de le jeunesse des Etats de la Ligue Arabe, Asilah

2010 Festival des Arts Plastiques, Mohammedia

2011 Galerie Ochtar ,Tanger



Hommage à A. Cherkaoui



ZAKARIA RAMHANI

1983

*Urodzony w Tangerze – Maroko
Mieszka i pracuje w Montrealu*

Urodził się w konserwatywnej rodzinie. Jego ojciec malował tradycyjne sceny i typowo marokańskie martwe natury. Ramhani jest najmłodszym marokańskim artystą, który otrzymał w 2006 r. stypendium rządu francuskiego na realizację ośrodka twórczości w Cité international des arts w Paryżu.

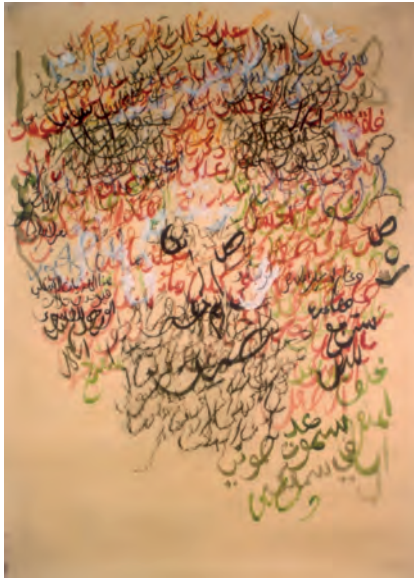
Né en 1983 à Tanger, Maroc.

Vit et travaille à Tanger et à Montréal, Canada

Né au sein d'une famille conservatrice, avec un père dont le métier était de peindre des scènes traditionnelles et des natures mortes typiquement marocaines, Ramhani est le plus jeune artiste de son pays à avoir obtenu, en 2006, une bourse du gouvernement français pour une résidence de création à la Cité internationale des arts à Paris.

Il a plusieurs expositions à son actif. Parmi ses expositions individuelles récentes, mentionnons la Galerie Art Space à Dubaï (avril 2008), la Galerie de la Cité internationale des arts (Paris 2006), la Galerie CROUS des Beaux-Arts (Paris 2006). Pour les expositions collectives internationales, il a représenté le Maroc à la 8^e Biennale de Dak'art (mai 2008), a participé à *Word Info Art* (février 2008), organisé par le British Museum de Londres au DIFS de Dubaï et était présent lors de la dernière exposition de groupe de Artspace-Dubaï (novembre 2008). Il a participé à la 1^{er} Biennale du Caire en Egypte.

Emai: ramhanizakaria@yahoo.fr



Collections d'art
Fondation TATO, Pologne



Hommage à A. Cherkaoui



KINO - MUZYKA
CINEMA - MUSIQUE



URSZULA DUBOWSKA

Wybitna realizatorka filmów o sztuce w Polsce. Pracuje od lat dla TVP, gdzie zrealizowała następujące filmy:

2005 r. „CEGŁOWANIE ŚWIATA” - 23’00”

Artysta Tomek Kawiak lubi prowokować. Od 1970 roku robi happeningi, rzeźbi i maluje. Mieszka we Francji, studiował w Paryżu m.in. ceramikę. W Polsce ukończył wydział architektury wnętrz. Poszukiwania rzeźbiarskie rozpoczął od cegły.

Przypominające zwykłe cegły nie miały nic wspólnego z typowym materiałem budowlanym. Wypalane w czerwonej glinie, odlewane w brązie, mosiądzu, wykonane z ołowiu, aluminium, szkła i papieru maché. Oznaczone pieczęcią z nazwiskiem artysty, stały się jego wizytówką. Od 1980 r. Kawiak prowadzi akcję „cegłowania świata”.

2005 r. „NIEZWYKŁY TEATR” - 23’00”

W dniach 23-26 lutego 2005 roku w Zakopanem odbyły się uroczystości związane z dwudziestolecie istnienia Teatru Witkacego. 20 lat temu grupa młodych ludzi – absolwentów Krakowskiej Wyższej Szkoły Teatralnej założyła u stóp Giewontu teatr. To miał być teatr żywy, który porusza widza. Teraz zespół zadaje sobie pytania o przyszłości teatru i o jego publiczności.

1998 r. „NIE BUDUJĘ JUŻ POMNIKÓW” - 29’39”

Film jest rodzajem artystycznej spowiedzi Władysława Hasiora z okazji 70-tej rocznicy jego urodzin. Uroczystie obchodzony jubileusz artysty jest kanwą opowieści Hasiora o najważniejszych realizacjach i pomnikach, wystawach, w której rozlicza się ze swoją przeszłością. Przy pomocy archiwalnych filmów tworzy konfrontację dawnej rzeczywistości z dzisiejszą sytuacją.

Réalisatrice reconnue pour ses films sur l’art en Pologne, elle travaille depuis de longues années pour la télévision polonaise “TVP – Téléwizja Polska”, pour laquelle elle a réalisé les films suivants :

2005 “BRIQUETAGE DU MONDE” 23’00

L’artiste Tomek Kawiak aime provoquer. Depuis 1970 il organise des happenings, sculpte et peint. Il habite en France. À Paris, il étudie entre autres la céramique. En Pologne il a obtenu un diplôme d’architecture d’intérieur. Il a commencé ses recherches dans le domaine de la sculpture par la brique. Les briques, qui rappelaient les briques communes, n’avaient rien à voir avec un matériau de construction typique. Cuites dans la terre rouge, coulées dans le bronze, le laiton, fabriquées en plomb, aluminium, verre et papier mâché, marquées d’un cachet avec le nom de l’artiste, elles sont devenues sa carte de visite. Depuis 1980, Kawiak mène l’action de “briquetage du monde”.

2005 “THEATRE EXTRAORDINAIRE” 23’00

Du 23 au 26 février 2005 ont eu lieu les festivités liées au 20^e anniversaire du Théâtre Witkacy. Il y a 20 ans, un groupe de jeunes diplômés de l’Ecole Supérieure de Théâtre de Cracovie ont monté un théâtre au pied de la montagne du Giewont. Cela devait être un théâtre vivant, qui secouerait le spectateur. Aujourd’hui le groupe s’interroge sur le futur du théâtre et sur son public.

1998 “ JE NE BÂTIS PLUS DE MONUMENTS” 29’39”

Le film est une sorte de confession artistique de Wladyslaw Hasiore à l’occasion de son 70^e anniversaire. Le jubilé de l’artiste, fêté en grandes pompes, est le canevas de l’histoire qu’il raconte sur ses plus importantes réalisations (monuments, expositions), et dans laquelle il règle ses comptes avec son passé. A l’aide d’images d’archives, il crée la confrontation entre la réalité de naguère et la situation actuelle.



DANIEL SZCZECHURA

1930

Urodził się w 1930 r. w Wilczogębach. W latach 1951-52 studiował w Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych w pracowni prof. Eugeniusza Arcta. Następnie ukończył historię sztuki na Uniwersytecie Warszawskim. Jest także absolwentem wydziału operatorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi. Od 1961 r. pracował w łódzkim Studio Małych Form Filmowych SE-MA-FOR, gdzie zrealizował większość swoich filmów animowanych. Profesorem został w 1987 r. Wykładał na wielu uczelniach zagranicznych, m.in. w Królewskiej Akademii Sztuki w Gandawie i w Emily Carr College w Vancouver. Obecnie jest wykładowcą w Japońsko-Polskiej Szkole Nauk Komputerowych w Warszawie. Członek Stowarzyszenia Filmowców Polskich i Międzynarodowego Stowarzyszenia Filmu Animowanego ASIFA, którego wice-prezesem był w latach 1984-87. Otrzymał nagrody za całokształt twórczości na festiwalu w Linzu (1976), w Genui od Włoskiego Stowarzyszenia Filmu Animowanego i w Zagrzebiu (1990) od Międzynarodowego Stowarzyszenia Filmu Animowanego.

1995 Film „HENRYK TOMASZEWSKI” 39’10”

Ten film to jest, "toutes proportions gardées", portret starszego kolegi, z którym pracowałem przez ścianę wiele lat. Film o tyle ważny, że Tomaszewski zgodził się jeden jedyny raz wystąpić przed kamerą. Nigdy tego nie robił, ani przedtem, ani potem. Nie jest to film o sztuce. Starłem się zrobić film o człowieku. Takim jakiego znałem.

Né en 1930 à Wilczogęby. Dans les années 1951-52 il a étudié à l'Académie des Beaux-Arts de Varsovie, à l'atelier du professeur Eugeniusz Arct. Ensuite, il a étudié l'histoire de l'art à l'Université de Varsovie. Il est également diplômé du département Opérateur de l'Ecole Nationale de Cinéma de Lodz. Depuis 1961, il a travaillé aux Studio des petites formes cinématographiques, SE-MA-FOR, où il a réalisé la plupart de ses films d'animation. A partir de 1969, il a été employé didactique de l'Académie des Beaux-Arts de Varsovie, où il a dirigé l'atelier de photographie et du film d'animation au département de graphisme. Il est devenu professeur en 1987. Il a enseigné dans de nombreuses écoles étrangères comme, entre autres, l'Académie Royale de l'Art de Gand et à l'Emily Carr College de Vancouver. Aujourd'hui, il enseigne à l'école polono-japonaise de sciences informatiques de Varsovie.

1995 "HENRYK TOMASZEWSKI" 39'10"

Toutes proportions gardées, ce film est le portrait d'un copain plus âgé avec lequel j'ai travaillé, dans le bureau d'à-côté, pendant de nombreuses années. Ce film est important dans le sens où Tomaszewski a bien voulu se présenter devant la caméra cette seule et unique fois. Il ne l'a jamais fait, ni avant, ni après. Ce n'est pas un film sur l'art. J'ai essayé de tourner un film sur l'homme. Comme je l'ai connu.

Sur la 2^e et 3^e pages de la couverture, reproduction de tableaux de Tomek,
de la série de "Mots-Kalimat" de 2010.

Crédit photos **Rachid Ouettassi**

Création graphique & Conception et organisation de l'exposition
Beata Burchert-Perlinska et Tomek Kawiak



Royaume du Maroc
Ministère du la Culture



MAROC



TELEWIZJA
POLSKA

Impression & Maquette :

Imprimerie Litograf
TANGER - Maroc

